

Noworoczne przemówienie E. Gierka

Jutro — 31 grudnia br. o godzinie 20 przed kamerami Telewizji Polskiej i mikrofonami Polskiego Radia I sekretarz KC PZPR Edward Gierk wygłosi przemówienie noworoczne. Przemówienie nadane będzie w programach I, II i III PR oraz w programach I i II TV (w kolorze).

PAP

A. Kosygin zakończył pobyt w Turcji

W Ankarze opublikowano wczoraj komunikat radziecko-turecki o rezultatach wizyty w Turcji premiera ZSRR, A. Kosygina (26 — 29 grudnia). Komunikat stwierdza m. in., że Związek Radziecki i Turcja postanowiły opracować dokument polityczny o przyjaźni i współpracy między obu krajami. Dokument ten zostanie podpisany w najbliższej przyszłości podczas radziecko-tureckiego spotkania na najwyższym szczeblu.

A. Kosygin opuścił wczoraj Ankarę, udając się do kraju.

Obrady KP Izraela

Na zorganizowanej niedawno w Hajfie krajowej konferencji aktywów partyjnego Komunistycznej Partii Izraela, sekretarz generalny KC KPI, Meir Wilner, wygłosił referat, traktujący o wpływie agresywnej i ekspansjonistycznej polityki rządu izraelskiego na sytuację w kraju. M. Wilner, charakteryzował sytuację polityczną, będącą skutkiem poczynania władz izraelskich, jako bardzo niebezpieczną i ostrą skrytykował stanowisko oficjalnych kół izraelskich wobec ONZ.

PAP

Portugalia

Rozmowy o reorganizacji rządu nadal bez rezultatów

Głównym problemem portugalskiego życia politycznego nadal pozostaje sprawa reorganizacji rządu tymczasowego. Jest ona omawiana już od miesiąca, ale sądząc po doniesieniach prasowych, daleko jeszcze do jej rozwiązania. Jak stwierdza dziennik „Diario de Noticias”, przeprowadzone w końcu ubiegłego tygodnia nieoficjalne rozmowy między delegacjami PPK i Partii Socjalistycznej a także między przedstawicielami PS i PPD — nie dały konkretnych rezultatów.

Dziennik ten pisze, iż kierownictwo Partii Socjalistycznej uważa, że w obecnych warunkach nie ma potrzeby spieszyć się z dokonaniem reorganizacji rządu i można ograniczyć się do mianowania nowych członków gabinetu na ważące stanowiska ministrów i sekretarzy stanu. Z drugiej strony, kierownictwo Partii Ludowo-Demokratycznej nalega na jak najszybsze dokonanie zmian, ponieważ PPD jest obecnie pozbawiona reprezentanta w Radzie Ministrów.

Portugalskie Ministerstwo Informacji poinformowało wczoraj, że kontrola nad rozgłoszaniem „Odrodzenia”, znajdującego się w Lizbonie, przekazano kościołowi. Decyzja ta kończy długotrwały konflikt, który powstał latem br., kiedy to kontrolę nad tym ośrodkiem informacyjnym przejęli pracownicy stacji, protestujący przeciwko reakcyjnej polityce programowej narzucającej przez władze kościelne. Jak wiadomo, niedawna nacjonalizacja instytucji radia i telewizji nie objęła rozgłoszenia „Odrodzenia” i obecnie jest ona jedyną rozgłoszającą się w rękach prywatnych. Władze portugalskie poinformowały, że rozgłoszenia wznowi działalność, kiedy tylko okaże się to możliwe z technicznego punktu widzenia.

Przeciwnicy jedności związkowej nasilają obecnie ataki na jednolitą centralę związkową Portugalii „Intersindical”. Wysuwają oni znów żądanie dokonania rewizji ustawy związkowej, uchwalonej 20 kwietnia br., przewidującej istnienie jednolitego ośrodka

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 30 grudnia 1975

Nr 289 (9872)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

W 57 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

Hołd bohaterom patriotycznej walki

ODZNACZENIA DLA POWSTAŃCÓW ■ KONCERT W POZNANIU ■ AKADEMIA W KROTOSZYNIE

27 grudnia minęło 57 lat od chwili, gdy w roku 1918 Wielkopolanie schwycili za broń, by wywalczyć wolność. Był to pierwszy w historii Polski zwycięski zryw niepodległościowy. W rocznicę tych dramatycznych wydarzeń Polska Ludowa i jej społeczeństwo oddaje hołd pamięci bohaterów, którzy stanęli do obrony zachodnich rubieży Rzeczypospolitej. W sobotę, 27 grudnia pod pomnikami i tablicami pamiątkowymi ku czci bojowników złożono wieńce i wianki kwiatów.



Rada Państwa przyznała grupie weteranów Powstania Wielkopolskiego Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w

Moment wręczenia odznaki „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego” przyznanej Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego przez WRN w Poznaniu.

Fot. — T. Fitzner

walce o wolność, za udział w II wojnie światowej oraz pracy zawodowej i społecznej w okresie Polski Ludowej. Wręczenie odznaczeń odbyło się w sali Lubrańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, który wręczał odznaczenia, podkreślił, że powstańcy walczący o ideały urzeczywistnione dopiero w Polsce Ludowej. Złożył on jednocześnie serdeczne gratulacje weteranom, życząc im zdrowia, pomyślności i dalszych osiągnięć w służbie dla ojczyzny. Wręczył on jednocześnie Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego, przyznanej przez Wojewódzką Radę Narodową w Poznaniu, odznakę „Za Zasługi dla Rozwoju

Województwa Poznańskiego”. Jest ona wyrazem uznania za czynne włączenie się powstańców wielkopolskich do społecznej pracy na rzecz socjalistycznej Ojczyzny.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Leon Błażejcki, Stanisław Gilewski, Antoni Gryczka, Józef Hoffmann, Hipolit Karaś, Józef Koch, Stanisław Lutomski, Wiktor Łysy, Antoni Majewicz, Hipolit Piotrowski, Stanisław Placzek, Stanisław Przychocki, Marcin Rzepczyk, Antoni Sobczak, Leon Stranz, Antoni Szkudlarz, Michał Smigiński, Piotr Wilczek, Bronisław Wiśniewski.

O godz. 16 w auli Uniwersytetu Adama Mickiewicza odbył się uroczysty koncert, na który przybyli uczestnicy czynu zbrojnego z lat 1918/19, członkowie Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu, przedstawiciele bratnich stronnictw politycznych, wojewoda poznański — Stanisław Cozaś, prezydent Poznania — Władysław Słoboda, przedstawiciele Frontu Jedności Narodu, organizacji społecznych, zakładów pracy, młodzieży, rodziny weteranów Powstania Wielkopolskiego. Obecni byli również przedstawiciele placówek konsularnych w Poznaniu. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Marian Jakubowicz.

W programie artystycznym wystąpili: aktorzy poznańskich teatrów oraz Józef Nowak, soliści Opery Poznańskiej, popularne piosenkarki, a także Wielkopolska Orkiestra Symfoniczna, pod dyr. Zygmunta Mahlika oraz chóry „Arion” i „Moniuszko”. (jk)

★

Pamiętna noc z 29 na 30 grudnia 1918 roku weszła do historii regionu kaliskiego, jako jedna z ważniejszych dat okresu Powstania Wielkopolskiego. Tej nocy kaliska kompania karabinów maszynowych wraz z powstańcym batalionem pogranicznym zdobyła Skalmierzyce a rankiem, zasilona oddziałami z Plesze-

Dokończenie na str. 2

Do końca roku 2 dni

Zrobić jak najwięcej ambicją robotniczych załóg

Nie zmarnować ani godziny; wykorzystać maksymalnie ostatnie dni kończącego się roku, aby nie tylko wykonać w pełni swe zadania, ale przysporzyć naszej gospodarce jak najwięcej ponadplanowych dóbr — oto dewiza, którą kierują się załogi setek zakładów pracy w całej Polsce.

Roczne zadania wykonali przemysłowcy. Dzięki temu — jak się przewiduje — do końca roku zakłady podległe temu resortowi zrealizują plan sprzedaży własnej produkcji (wyższy o 10,2 procent od wykonania 1974 r.) z nadwyżką 6 mld złotych.

Pomyślna realizacja zadań produkcyjnych w tym roku przyczyniła się do przedterminowego wykonania planu za okres całego 5-lecia. Sprzedaż własnej produkcji i usług w latach 1971—1975 przekroczyła zostanie o około 70 mld zł. W tym okresie wyprodukowano dodatkowo m. in. 2,2 mln ton wyrobów walcowanych, 1,2 mln ton stali, 126 000 ton miedzi, 15 000 waniemi kapiełowych, 14 mln sztuk armatury sieci domowej, 126 000 prak, 47 000 łodówek, 60 wagonów osobowych i ponad 100 DWT statków.

O wykonaniu 57 000 ciągników przewidzianych tegorocznym planem oraz 600 dodatkowych — wyprodukowanych dla uczczenia VII Zjazdu partii — zameldowała wczoraj załoga Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego „Ursus”.

Wczoraj dokerzy Portu Pół-

nocnego zameldowali o wykonaniu zjazdowego zobowiązania — ponadplanowego przeładunku w br. 1,5 mln ton węgla. Ostatnią tonę tej dodatkowej partii węgla załadowano na włoski 40-tysięcznik M/S „Cameronia”. Do końca roku dokerzy tego portu załadują na statki jeszcze około 100 000 ton węgla.

W woj. krosieńskim niemal wszystkie większe zakłady wykonały już także tegoroczne plany produkcyjne i tak, załóżce sanockiego „Autosanu”, która w grudniu rozpoczęła nową produkcję autobusów wersji miejskiej zobowiązując się dostarczyć do końca roku 500 takich pojazdów, pozostało do wykonania już tylko 40. Oznacza to, że słowo zostanie dotrzymane.

★

Mają też powody do zadowolenia w Poznańskim Przedsiębiorstwie Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”. Załogi jego zakładów wykonały zadania planu rocznego już na początku grudnia (jeszcze wcześniej 5-latkę). Każdy dzień pracy daje przerób wartości około 3,5 miliona złotych. W sumie więc do końca bieżącego roku „Mostostal” wypracuje do datku 54 miliony złotych. Jednym ze źródeł zadowolenia jest sprawny przebieg prac, prowadzonych w gorzowskim „Stilonie”. Trwają one tam od dwóch lat i zakończone będą w roku przyszłym, jednak już teraz można stwierdzić, że za-

Dokończenie na str. 2

W Bejrucie spokojniej

Radio libańskie podało wczoraj, że noc z niedzieli na poniedziałek upłynęła w Bejrucie spokojnie, nie zanotowano w tym czasie poważniejszego incydentu zbrojnego.

Na przedmieściach stolicy, zwłaszcza na południowym i północnym wschodzie zanotowano jednak sporadyczne wymiany strzałów. Niektóre ulice i drogi dojazdowe do Bejrutu są nadal niebezpieczne.

Kontynuowane są wysiłki medacyjne mające na celu bardziej konsekwentne wprowadzenie w życie rozejmu między zwalczającymi się ugrupowaniami. W wysiłkach tych uczestniczą specjaliści wysłannicy prezydenta Iraku, al-Bakra. (PAP)

Opera Poznańska wyjedzie do Włoch

Starannie przygotowuje się zespół Opery Poznańskiej do kolejnego tournée artystycznego. Polska Agencja Artystyczna „Pagart” sfinalizowała wstępny poznański zespół w Włoszech. Na scenach miejscowości Piacenza, Modena, Parma i Ravenna polscy artyści zaprezentują naszą narodową operę „Halke”. Stanisława Moniuszki oraz ludowy dramat muzyczny w pięciu aktach „Chowanszczyzna”. Modesta Musorgskiego. Wyjazd zespołu, w pełnym składzie 260 osób, autokarami nastąpi 21 lutego przyszłego roku, a powrót 5 marca. (za)

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI” w objętości

10 stron

ukaze się jako wydanie

noworoczne

W numerze m. in.:

- „My i wspólnota”, korespondencja z ZSRR,
- „Jezioro w krajobrazie wkomponowane”,
- U sąsiadów za Odrą —
- „Na złoty medal”,
- Naprzeciw 50-leciu:
- „Przyszłość — to dziś...”,
- Bez komputera: „Patrzac w nowy kalendarz”,
- „Życie po ślubie”,
- Ponadto: krzyżówka z nagrodami wartości 10 000 zł, ufundowanymi przez „OTEX”
- felietony ■ humor.

B. Kreisky u J. Broz Tito

Prezydent Jugosławii J. Broz Tito przyjął w miejscowości Brdo (na północ od Lublany) kanclerza Austrii B. Kreisky'ego, który przybył do Jugosławii 28 bm.

Rozbudowa metra w Moskwie

Nieomal w przeddzień Nowego Roku stolica Związku Radzieckiego otrzymała piękny podarek: uruchomiono nowy, 10-kilometrowy odcinek metra biegnący do północno-zachodniej części miasta. Jest to końcowy odcinek najdłuższej, bo liczącej 37 km, linii średnicowej moskiewskiego metra. Na linii tej jest 19 stacji, z których dwie krańcowe znajdują się na dwóch przeciwnych punktach okrojonej austrostrady, stanowiącej granicę miasta Moskwa.

Spotkanie Schmidt-Karamanlis

Kancelarz RFN H. Schmidt zakończył wczoraj wizytę oficjalną w Grecji. W toku rozmów z premierem K. Karamanlisem, Schmidt zadeklarował poparcie ze strony RFN dla starań rządu greckiego o szybkie przyznanie Grecji pełnego członkostwa w EWG. Po rozmowach szefów rządów podano, że rokowania w sprawie przyznania Grecji przez EWG kredytu w wysokości 480 mln dolarów, rozpoczęły się na początku 1976 r. Schmidt

i Karamanlis podkreślili konieczność osiągnięcia pokojowego i trwałego rozwiązania problemu cypryjskiego.

Solidarność algiersko-libijska

Przewodniczący Algierskiej Rady Rewolucyjnej, H. Bumediem oświadczył, że wraz z przewodniczącym Libijskiej Rady Rewolucyjnej, M. Kadamim w pełni popiera sprawę palestyńską i prawo do samostanowienia ludności Sahary Zachodniej. Prezydent Bumediem oświadczył, że jakkolwiek atak skierowany przeciwko rewolucji algierskiej czy też libijskiej będzie poczytany przez oba rządy jako zagrożenie dla obu krajów. Przywódca Libii opuścił wczoraj Algierię po zakończeniu dwudniowych rozmów z prezydentem Bumediem.

Zadłużenie Egiptu

Egiptski minister gospodarki M. Zaki Szafaj oświadczył w parlamencie, że zadłużenie tego kraju za granicą w ciągu 9 miesięcy br. wzrosło do 2,140 mln funtów szterlingów. Wielkość tego zadłużenia nie obejmuje kredytów i pożyczek na cele wojenne.

Apel do OJA

Przewodniczący Rady Ocalenia Narodowego Ghany plk I. Acheampong wystosował do przewodniczą-

cego Organizacji Jedności Afrykańskiej I. Amina apel, w którym wyzywa wszystkie państwa członkowskie tej organizacji, aby uznały rząd Ludowej Republiki Angoli kierowany przez MPLA.

Akcje poligrafów we Francji

Od ponad 3 tygodni trwa strajk 640 pracowników drukarni w Saint-Ouen, robotniczym przedmieściu Paryża. Strajk został zorganizowany przez miejscową organizację związkową na znak protestu przeciwko decyzji dyrekcji o zamknięciu zakładu, co zostało umotywowane trudnościami finansowymi. Drukarnia podparyska jest 14 zakładem tego typu we Francji, w którym trwają akcje protestu przeciwko groźbie ich zamknięcia lub zwolnienia części personelu.

Dymisja premiera Bermudów

Wczoraj podał się do dymisji premier Bermudów, E. Richards. Był on pierwszym Murzynem, który zajmował na tych wyspach tak wysokie stanowisko. Powodem rezygnacji był zły stan zdrowia.

krótko

Porozumienie ZSRR — USA

Dalszy rozwój współpracy marynary ZSRR i USA przewiduje nowe radziecko-amerykańskie porozumienie międzyrządowe w sprawie żegludgi morskiej. Zostało ono podpisane wczoraj równocześnie w Moskwie i Waszyngtonie i wejdzie w życie z dniem 1 stycznia przyszłego roku.

Podziękowanie L. Breżniewa

Agencja TASS przekazała podziękowanie L. Breżniewa za przesłane mu gratulacje z okazji nagrodzenia go „Złotym Medalem Pokoju”. Uważam że nagrodę oraz liczne na deslane mi z tej okazji gratulacje — czytamy m. in. w podziękowaniu L. Breżniewa — za wyraz uznania światowej opinii publicznej dla historycznych zasług naszej partii i państwa w walce o trwały pokój i bezpieczeństwo narodów. W realizacji tych szlachetnych celów wnoszą wkład wszyscy obywatele radzieccy.

krótko

W wyniku połączenia dwu organizacji: Polskiego Towarzystwa Turystycznego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego powstało przed 25 laty Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Obecnie jest to największa organizacja turystyczna w kraju, skupiająca ponad 600 000 członków.

PTTK dysponuje obecnie 271 obiektami i ponad 500 stacjami turystycznymi zlokalizowanymi na najatrakcyjniejszych szlakach turystycznych całego kraju. Tylko w br. w rajdach i innych imprezach PTTK wzięło udział około 2,5 mln osób.

Ocena dotychczasowej działalności, jak też omówieniem najbliższych zadań organizacji zajmował się Zarząd Główny PTTK na plenarnym posiedzeniu, które odbyło się wczoraj w Warszawie.

Na plenum przekazano informację o trybie prac nad projektem nowego statutu organizacji. Pośluży on usprawnieniu działalności PTTK w obecnych warunkach, wynikających ze stopnia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

PAP

WIECZÓR Z OKAZJĄ 80-LECIA KINA

W 80 rocznicę pierwszego publicznego pokazu „ożywionych fotografii” braci Lumière, odbył się wczoraj w kinie „Iluzjon” filmowy wieczór poświęcony temu jubileuszowi. Pokaz archiwalnych taśm poprzedziła prelekcja prof. dr Aleksandra Jackiewicza. Widzowie obejrzeli filmy nakręcone przez wyznawców „Kinetografu” oraz przez G. Meliessa, a także fragment filmu zrealizowanego przez polskiego pioniera kina — Kazimierza Prószyńskiego.

Program obejmował również fragmenty rosyjskiego filmu „Miss Mary” z udziałem Wojciecha Brydzińskiego oraz utworu „Człowiek, który kręcił”, z Busterem Keatonem w roli głównej. (PAP)

Zjazd indyjskiej Partii Kongresowej

Zapowiedź zmian w konstytucji i przesunięcia wyborów powszechnych

Doroczny zjazd rządzącej w Indiach Partii Kongresowej, pierwszy po trzyletniej przerwie, rozpoczął się wczoraj w Ma-taurze, pod Czandigarhem, 280 km na północ od Delhi, pośród oczekiwania, że 5000 delegatów na Zjazd opowie się za wprowadzeniem do konstytucji indyjskiej zmian, które ułatwiłyby realizację reform społeczno-gospodarczych i pozwoliły krajowi „stać się nowym wyzwaniem”.

O potrzebie gruntownej rewizji konstytucji mówi rezolucja polityczna, przyjęta w pierwszym dniu obrad przez 800-osobowy ogólnoindyjski Komitet Kongresowy (odpowiednik Komitetu Centralnego). Głosi ona, że „jeśli ubóstwo i bieda części naszego społeczeństwa ma być usunięte, to w strukturze społeczno-gospodarczej Indii trzeba dokonać rozległych i daleko idących zmian”. Konstytucja Indii „musi być narzędziem zmiany i sama w razie potrzeby podlegać zmianom, by móc lepiej odzwierciedlać demokratyczne i egalitarne dążenia narodu”. Przewodniczący Partii Kongresowej D.K. Barooah, powołany ponownie na to stanowisko wczoraj oświadczył, że poprawki do konstytucji pozwolą przyspieszyć rozwój gospodarczy i społeczny kraju. Jako przykład trudności, które można usunąć tylko drogą zmian w konstytucji, wymienił on hamowanie reformy rolnej przez obszarników, poprzez apelacje sądowe.

Rezolucja polityczna ogólnoindyjskiego Komitetu Kongresowego za-lecała również przesunięcie o rok wyborów powszechnych, które w normalnym trybie powinny się odbyć w marcu 1976 roku, jednakże z uwagi na obecną sytuację w kraju oraz w celu zapewnienia stabilizacji gospodarczej i politycznej, rozpisanie ich byłoby niepożądane.

Rezolucja polityczna opowiada się za utrzymaniem w Indiach stanu wyjątkowego (wprowadzonego w czerwcu 1975, gdy siły prawicowe próbowały zniesić zamieszki), stwierdzając, że „groźba dywersji wewnętrznej i zewnętrznej” nie znikła. Rezolucja kładzie też nacisk na potrzebę silnej władzy centralnej.

Oprócz rezolucji politycznej kierownictwo kongresu zgłosiło projekty dwóch innych dokumentów, które będą nadawać ton dyskusji na czterodniowym zjeździe: rezolucji ekonomicznej i rezolucji na temat sytuacji międzynarodowej.

PAP

W Komornikach pod Poznaniem została potrącona przez samochód Emilia K., która nagle we-szła na jezdnię. Finał: złamanie nogi i pobyt w szpitalu.

Podobny wypadek zanotowano również na ul. Głogowskiej w Poznaniu. Jacek F., — potrącony przez samochód — odniósł obrażenia i przebywa w szpitalu. (b)

Zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami. Miejscami, zwłaszcza w woj. północnych, opady przelotne deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura minimalna od -3 do +2 stopni. Temperatura maksymalna od 3 do 6 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nantwig.

Ocena gospodarowania i możliwości zakładów

Wiele zakładów pracy w Wielkopolsce wykonało już swe roczne plany produkcyjne, wiele wykonuje je w ciągu najbliższych godzin. Dzięki wysiłkowi załóg, ich gospodarskim inicjatywom — kraj wzbogaca się o dodatkowe wyroby. Podsumowaniu tegorocznej pracy załóg — przede wszystkim ocenie realizacji zadań ostatniego roku pięcioletki, analizie gospodarki materiałowej i poprawy w zakładach warunków pracy — poświęcone są rozpoczynające się Konferencje Samorządu Robotniczego.

700 śmiertelnych ofiar katastrofy górniczej w Indiach?

Istnieją już nikłe nadzieje aby uratować górników z kopalni węgla w pobliżu indyjskiej miejscowości Dhanbad położonej około 240 km na północny zachód od Kalkuty. W wyniku katastrofy, która wydarzyła się tam w sobotę pod ziemią — jak wynikało z początkowych doniesień — zostało uwięzionych 370 osób. Obecnie nie wyklucza się jednak, że w sztolniach zalanych wodą znajduje się około 700 górników. Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu ponieważ jest jeszcze prawdopodobne iż niektórzy z nich mogli ocalać w grocie skalnych.

Dotychczas nie ustalono przyczyn tej największej katastrofy górniczej w Indiach. Wiadomo tylko iż wylew wody ze zbiorników podwodnych zatopił niektóre rejon-y dwóch połączonych ze sobą kopalń. (PAP)

W Poznaniu zapoczątkowała się wczorajsza konferencja w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego, dzisiaj obradować będą KSR-y w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych i „Centrze”. Będą one odbywać się do końca stycznia (konferencje w „Pomocie” zaplanowano na 14 stycznia, a w HCP na 20). KSR-y zawięzają również zadania na rok 1976.

Także wczoraj odbyła się Konferencja Samorządu Robotniczego w kopalni węgla brunatnego w Koninie. Zatwierdzono na niej plan gospodarczy przedsiębiorstwa na rok przyszły.

Według jego założeń górniczy koniński wydobędą w 1976 roku 12 400 000 ton węgla brunatnego, z czego 12 mln przeznaczonych będzie dla zespołu elektrowni „Pątnów — Adamów — Konin” z reszty zaś powstaną brykiety. Wartość przyszłorocznych zadań planowych kopalni „Konin” wynosi 1 565 mln złotych.

Najwięcej uwagi poświęcili dyskutanci problemowi zdj-mowania nakładu, co mieć będzie szczególne znaczenie dla pełnej realizacji wydobycia węgla i utrzymania właściwej ilości odkrytych czyi przygotowanych do eksploatacji jego zapasów. Rok 1976 będzie w konińskiej kopalni okresem wielu przedsięwzięć inwestycyjnych. Przeznacza się na nie 160 mln złotych.

Dyskutanci stwierdzili, iż warunkiem wykonania zadań przyszłego roku jest lepiej zorganizowana i wydajniejsza praca.

Dobrym prognostykiem był

Reżim urugwajski łamie prawa związkowe

Jak wynika z raportu opublikowanego przez Międzynarodową Organizację Pracy reżim prezydenta Bordaberry'ego w Urugwaju nadal łamie prawa związkowe i prześladowa przywódców związków zawodowych. Raport MOP wskazuje, że bez żadnych podstaw zdelegalizowano w Urugwaju Krajowy Konwent Pracujących CNT i inne organizacje związkowe, ściga się ich działaczy i przywódców. Dla zachowania pozorów reżim utworzył „nową” centralę związkową pod nazwą Powszechna Konfederacja Pracujących Urugwaju CGTU, która jest uważana przez masę za organizację reprezentującą interesy przedsiębiorców i rządu. MOP potępiła wprowadzony w Urugwaju za-kaz zgromadzeń, wydawania publikacji związkowych i inne represyjne ustawy. MOP wzywa reżim urugwajski do respektowania praw związkowych i międzynarodowych po rozumieniu w sprawie swobody organizowania się mas pracujących, których sygnatariuszem jest rząd urugwajski.

„Koziołki” płacą

W 972 PGL „Koziołki” z dnia 28 bm., w której odbyły się dwa losowania, wpłynęło 119.506 zakładów wartości 358.518 zł.

W losowaniu I stwierdzono: 8 czwórek po 3.997, — zł, 13 „trójek premiiowych” po 160, — zł, 375 „trójek” po 60, — zł, 296 „dwójek premiiowych” po 25, — zł i 5.045 „dwójek” po 5, — zł.

W losowaniu II stwierdzono: 8 „czwórek” po 2.725, — zł, 16 „trójek premiiowych” po 152, — zł, 287 „trójek” po 32, — zł, 198 „dwójek premiiowych” po 26, — zł i 3.131 „dwójek” po 6, — zł.

Kolejne podwójne losowanie 973 gry odbędzie się w dniu 31 bm. o godz. 24.00 na Starym Rynku w Poznaniu. 6087K1

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poźnański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Potrzeba kontynuacji polityki współpracy i odprężenia

Jedną z najważniejszych zmian, jakie zaszły w sytuacji międzynarodowej, jest to, że w stosunkach między Wschodem a Zachodem rozpoczęło się przejście od fazy konfrontacji do fazy współpracy — oświadczył Willy Brandt, przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec w wywiadzie radzieckiego tygodnika „Za Rubieżem”.

Na Wschodzie i Zachodzie wzrosła gotowość do ostatecznej likwidacji pozostałości z okresu zimnej wojny, i rozwijała się rzeczowa współpraca. Zna-lazło to szczególnie dobitny wyraz podczas końcowej fazy KBWE w Helsinkach. Przesłanką takiego rozwoju wydarzeń było osiągnięcie przez ZSRR i USA porozumienia co do szeregu problemów dotyczących ich odpowiedzialności międzynarodowej. Swój wkład do tego procesu wniosła także Republika Federalna przez zawarcie układów z krajami socjalistycznymi.

Teraz istotne jest konkretyzowanie deklaracji zawartych w akcie końcowym KBWE, aby mogły one stać się żywym elementem stosunków między państwami o różnych ustrojach społecznych. Ze względów historycznych, geograficznych i politycznych poprawa stosunków między RFN a ZSRR odegrała kluczową rolę w uzdrowieniu sytuacji w Europie — powiedział W. Brandt. Stan tych stosunków również w przyszłości w decydującym stopniu warunkować będzie pogłębianie odprężenia i współpracy między państwami.

W rozpoczynającym się ćwierćwieczu kończąca jest kontynuacja polityki odprężenia i zrównoważenia interesów — mówił Brandt. Należy do tego również poszukiwanie możliwości stopniowego ograniczenia potencjału broni masowego rażenia w Europie środkowej i na całym świecie bez naruszania istniejącego układu sił. (PAP)

Rząd RFN

o polityce wschodniej

Jednym z głównych celów polityki zagranicznej rządu RFN w 1975 r. była kontynuacja polityki odprężenia w stosunkach z europejskimi państwami socjalistycznymi. Stwierdzenie to zawarte jest w rocznym sprawozdaniu rządu federalnego za 1975 r. opublikowanym wczoraj w Bonn.

W sprawozdaniu czytamy, że polityka wschodnia rządu koalicyjnego ma na celu przetrwanie i podziału Europy oraz sprzyjanie odprężeniu i rozszerzaniu współpracy. W tym kontekście rząd RFN podkreśla duże znaczenie układów zawartych ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi.

Zwraca się uwagę, że układ z ZSRR ułatwił także zawarcie porozumienia czterospirnego w sprawie Berlina Zachodniego.

Omawiając rezultaty rozwoju stosunków z europejskimi państwami socjalistycznymi, rząd RFN zwraca szczególną uwagę na fakt, że wymiana towarowa między ZSRR a Republiką Federalną zwiększyła się od 1970 do 1975 roku prawie trzykrotnie. W dokumencie podkreśla się, że bez zasadniczego uregulowania stosunków RFN z państwami Europy wschodniej niemożliwe byłoby zakończenie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. (PAP)

W Kołobrzegu

Otwarto ośrodek pracy twórczej Politechniki Poznańskiej

W Kołobrzegu oddany został do użytku nowoczesny ośrodek pracy twórczej dla naukowców Politechniki Poznańskiej. Znajduje się tam biblioteka naukowa oraz pomieszczenia przystosowane do prowadzenia prac badawczych.

Latem ośrodek wykorzystany będzie jako placówka czasowo-wypoczynkowa dla wszystkich pracowników naukowych i administracyjnych poznańskiej uczelni. Przez pozostałą część roku będzie on miejscem pracy naukowej, połączonej z wypoczynkiem. PAP

13,7 mln

mieszkańców Holandii

W 1975 r. liczba mieszkańców Holandii zwiększyła się o 134 000 osób i wynosi 13,7 mln. Wzrost ten zanotowano głównie dzięki napływowi imigrantów, których przybyło do tego kraju 71 000. (PAP)

Hołd bohaterom patriotycznej walki

Dokończenie ze str. 1

wa i Jarocina wzięła udział w wyznawaniu Ostrowa.

Dla uczczenia walk powstańców z ostatnich dni grudnia 1918 roku byli żołnierze i uczestnicy Powstania Wielkopolskiego, zrzeszeni w kołach ZBoWiD na terenie województwa kaliskiego, spotkali się wczoraj w Krotoszynie na uroczystej akademii.

Wzięli w niej również udział członkowie Egzekutywy KW PZPR w Kaliszu z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego Jerzym Kusiakiem i wojewodą kaliskim Zbigniewem Chodylą. (par)

Zrobić jak najwięcej ambicją robotniczych załóg

Dokończenie ze str. 1

loga „Mostostalu”, pracująca na tej budowie, wywiązuje się ze swych zadań „na medal”. Do ważniejszych inwestycji, której zapisane zostaną w kronice mijającej 5-latki, a zbudowane zostały przy dużym udziale poznańskiego „Mostostalu”, należą Zakłady Chemiczne w Policach, Huta Miedzi w Głogowie i Huta Aluminium w Koninie.

Ponad pół miliarda ton nawozów wyprodukowały w tym roku dla rolnictwa Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych. W porównaniu do roku ubiegłego dynamikę wzrostu określa się na 106 procent. Zadania tegoroczne są więc napięte, ale praca przebiega rytmicznie. Plan roku bieżącego wykonany zostanie planowo — w ostatnim dniu grudnia. Zwiększoną tegoroczna produkcję Zakłady Nawozów Fosforowych zawięzują także deklaracją załogi, podjętą dla uczczenia VII Zjazdu partii. Ich wartość wyniosła 8 810 000 złotych.

W niewesołym nastroju kończy stary rok Poznańskie Zakłady Obuwia „Domena”, do pełnej realizacji tegorocznych zadań zabraknie tam bowiem około 5 procent. Według oceny kierownictwa na ten stan rzeczy wpłynęły dwie przyczyny: do pełnego zatrudnienia brakuje w zakładach 100 osób; ponadto duże kłopoty sprawia jakość surowca. 30 procent skór dostarczanych

przez garbarnie jest reklamowanych. A „Domena” rozlicza się z dobrego obuwia. (zd)

W pełni wywiązał się z zadań planowych zarówno tego roku, jak i mijającej pięcioletki przemysł województwa leszczyńskiego. Tylko w tym roku wartość dodatkowej jego produkcji wyniosła 200 mln złotych. Ostatnie dni roku przebiegają pod znakiem wzmożonej pracy.

Dzień przed świętami o wykonaniu zadań planu rocznego zameldowała załoga Rawickiej Fabryki Wyposażenia Wagonów. Dzięki temu wyprzedzeniu kooperacji, a więc — poznański „Cegielski”, wrocławski „Pafawag” i zielonogórski „Konstal”, otrzymają dodatkowe wyposażenie dla produkowanych przez siebie wagonów i lokomotyw za 2,7 mln zł.

Dodatkowe ilości gazów technicznych wytwarza już załoga kościańska „Polgazu”. Wczoraj wykonano tutaj plan roczny łącznie z dodatkowymi deklaracjami. Przemysł krajowy otrzyma ponadplanowo 91 200 ton acetyleny, 140 500 m sześciennych azotu, 133 000 m sześciennych tleny. Warto dodać, że szpitale i kliniki Wielkopolski otrzymają z Kościana 21 500 m sześciennych tleny medycznego ponad plan.

Dobiega końca realizacja dodatkowej produkcji w leszczyńskim „Rywalu”. Jej wartość przekracza już 6 mln złotych. (tt)

SOCJALIZM NA CO DZIEŃ

Znamienne były słowa I Sekretarza, wiążące się z programowym hasłem: o wyższą jakość pracy i warunków życia. Powiedział on mianowicie podczas obrad VII Zjazdu PZPR, iż hasło to dotyczy jakości życia politycznego, społecznego i gospodarczego; odnosi się i do produkcji, i do konsumpcji; do sfery świadomości i sposobu życia; postuluje ono rozwinięcie i pogłębienie socjalistycznych stosunków społecznych, gdyż wyższą jakość warunków życia zapewnić może jedynie ustrój socjalistyczny, w oparciu o wyższą jakość pracy.

Rzeczywistość jest taka, że w okresie bez mała 31 lat zostały zbudowane w naszym kraju podstawy socjalizmu. Władza należy do ludzi pracy. We wszystkich dziedzinach życia społecznego przejawia się kierownicza rola PZPR, która za najwyższy swój obowiązek przyjęła służbę narodowi a za swój naczelny cel — dobro narodu. Socjalistyczne stosunki produkcji dominują w przemyśle i innych działach gospodarki, w rolnictwie uspołecznione formy produkcji umacniają się z roku na rok. Także w sferze stosunków prawnych, obyczajowych i międzyludzkich się kształtująca stał się socjalizm.

Nie jest próg roku 1976 ani przełom pięcioletni 1971—1975 i 1976—1980 sam w sobie żadnym „kamieniem milowym”. Ale Polska osiągnęła taki stopień rozwoju gospodarczego i społecznego, iż najwyraźniej poczynamy wkroczyć — o czym mówiono na najwyższym forum partyjnym w stolicy — w fazę kształtowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Oznacza to, ujmując problem syntetycznie, dalsze umacnianie socjalistycznych zasad w stosunkach między ludźmi oraz socjalistycznej jakości życia, związanej nie-rollerwalnie z podnoszeniem poziomu pracy i traktowaniem praw i obowiązków jako jednolite.

W uchwale VII Zjazdu PZPR wiele jest, w każdym z rozdziałów, konkretnych wskazań jak wcielić w życie założenia związane z budowaniem rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Naczelna formuła w tej materii brzmi: prymat kryteriów jakościowych trzeba zapewnić i w działalności politycznej, i społecznej, w produkcji oraz w kształtowaniu stosunków międzyludzkich.

Zgodnie z tą zasadą uchwała zjazdowa zapowiada wyraziste wiązanie ilości i jakości pracy — z wysokością wynagrodzeń. Nadal trwać będzie poprawianie załogom warunków pracy poprzez modernizację fabryk, mechanizację prac ciężkich i uciążliwych, polepszanie bezpieczeństwa i higieny pracy. Nacisk kładzie się też na wyrażanie uznania ludzi i zespołom zasługującym na to przykładowym wypełnianiem obowiązków. Zarazem potrzeba jednoznacznej dezaprobaty wobec osób lekceważących poruczone im zadania, społecznych, czy wręcz prowadzących pasywny tryb życia.

Głębokim humanizmem nacechowane są także inne wskazania uchwały zjazdowej, stanowiące wytyczne dla administracji państwowej i gospodarczej. Zapowiada się rozwijanie różnorodnych form opieki nad kombatanami, weteranami pracy oraz inwalidami. W interesie socjalistycznego rozwoju kraju położono nacisk na umacnianie rodziny. Przewiduje się zwiększoną pomoc dla rodzin wielodzietnych, dla kobiet-matek pracujących zawodowo; mowa o konsekwentnym dążeniu do zapewnienia kobietom godnego miejsca w społeczeństwie.

Obok doniosłych ustaleń z zakresu ekonomiki, których realizacja pozwoli wprowa-

dzić w czyn szerokie zamierzenia socjalne (w tym — plany budownictwa mieszkaniowego), programowy dokument zjazdu zawiera liczne sformułowania, będące świadectwem socjalistycznego humanizmu. Oto stwierdza się, iż należy zwiększyć troskę o walory estetyczne budowanych domów i mieszkań, dbałość o wygląd i funkcjonalność osiedli i miast. Więcej również uwagi trzeba poświęcić ochronie i kształtowaniu naturalnego środowiska człowieka. W miejscu, gdzie mowa o opiece zdrowotnej nad ludnością, nie zapomniano o konieczności upowszechniania wzorców racjonalnego odżywiania, które to zadanie przypisano nie tylko służbie zdrowia lecz także organizacjom społecznym oraz przemysłowi rolno-spożywczemu i handlowi.

Istotę dalszego szybkiego socjalistycznego rozwoju Polski zawiera stwierdzenie, mówiące o potrzebie współudziału w tym dziele ogółu obywateli. Platformę owego współudziału stanowi Front Jedności Narodu, którego podstawą są współpraca i współdziałanie PZPR, ZSL i SD. „Dążeniem partii jest zaangażowanie w pracę dla Polski całego twórczego potencjału narodu — głosi uchwała — wszystkich obywateli. Dlatego partia będzie sprzyjać rozszerzaniu udziału w życiu politycznym i społecznym milionów bezpartyjnych Polaków, budujących socjalizm”.

Polska demokracja socjalistyczna zasadza się na rozległym uczestnictwie ludzi pracy we współzrządzeniu krajem — za pośrednictwem działalności w szeregach PZPR lub stronnictwach politycznych, aktywnej działalności w ogniwach FJN, w pracy Sejmu lub rad narodowych różnych stopni, w rozmaitych organizacjach społecznych a także w samorządach robotniczym, spółdzielczym, lokatorskim. Istotne znaczenie ma sugestia, by tworzyć w najbliższej przyszłości warunki ściślejszego współdziałania organów państwowych z ludnością w celu zapobiegania ujemnym zjawiskom społecznym.

Ważkimi wyznacznikami socjalistycznych stosunków społecznych są: patriotyzm oraz sposób życia. Sens socjalistycznego patriotyzmu wyraża się między innymi pogłębioną świadomością obywatelską, widzeniem spraw w kategoriach państwa, przykładowym wypełnianiem obowiązków zawodowych i społecznych, gotowością ofiarnego służenia Ojczyźnie, uznaniem za fundamentalną zasadę, iż prawa są owocem wywiązywania się z obowiązków. A sposób życia? Edward Gierek mówił w toku Zjazdu na ten temat następująco: — „Wyraża on na gruncie socjalistycznych stosunków społecznych i przejawia się w całej sferze stosunków międzyludzkich — w środowisku pracy i w domu, w urzędzie i na ulicy. Ważne atrybuty socjalistycznego sposobu życia to demokratyzm, takt i skromność w codziennym postępowaniu, szacunek dla człowieka, życzliwość i wzajemne zrozumienie, ludzka solidarność w nieszczęściu i powodzeniu. Najcenniejszą cechą człowieka socjalizmu jest głębokie poszanowanie pracy. Rzetelna praca własna, szacunek dla pracy innych i jej owoców, stanowią nieodłączną, integralną część socjalistycznej świadomości”.

„Zjazd zwraca się do wszystkich Polaków — partyjnych i bezpartyjnych — by nie szczędzili sił dla realizacji tego ambitnego programu rozwoju socjalistycznej Ojczyzny” — brzmi końcowe zdanie uchwały VII Zjazdu PZPR. I rzeczywiście, nie powinno nikogo, komu drogie są losy rodzinnego kraju, zabraknąć przy urzeczywistnianiu tych zamierzeń, mających na celu budowanie humanistycznego społeczeństwa twórczej pracy.

WIESŁAW PORZYCKI

LUDZIE NASZYCH DNI

Zadowolenie

Za najważniejsze w moim stosunku do pracy uważam zadowolenie. A nawet dumę, że to, co robię, jest coś warte, że służy społeczeństwu. Kiedy dwadzieścia dwa lata temu zacząłem pracę u „Cegielskiego”, zaraz po odbyciu służby wojskowej, robiliśmy latami jeden i ten sam typ wagonów. Dzisiaj co roku wprowadzamy nowe typy, z klimatyzacją, coraz nowocześniejszymi urządzeniami. Symbol HCP jest znany w świecie jako znak dobrej, niezawodnej roboty. Praca w takim zakładzie to rodzaj wyróżnienia. Tak to też widzą moje dzieci, z których młodsza córka i syn pracują w tej samej co ja — fabryce.

Poczucie naszej satysfakcji zawodowej wzrosło zwłaszcza w minionym pięcioleciu. Szeroko wkroczył do naszych zakładów postęp techniczny i organizacyjny. Mocno poprawiły się warunki socjalne. Również w naszej fabryce; przedtem każdy pojadł tam, gdzie znalazł miejsce — teraz mamy śniadalnie, świetlice.

Zmiany te wpływają na świadomość: ludzie widzą, że można — i chcą zrobić więcej i lepiej, że dzięki temu rosną ich zarobki i poprawia się materialny byt rodziny. Czy inaczej byłoby możliwe wykonanie w tak krótkim terminie lokomotywy spalinowej o mocy 3000 KM? Jestem dumny, że lokomotywa ta wyszła z mojej fabryki i że jest w niej również częśćka mojej pracy. Rodzą się u nas rozliczne czynności produkcyjne i społeczne, tym chętniej podejmowane, im więcej widzi się zmian na lepsze.

To wszystko co dzieje się w naszym kraju i mieście jest skutkiem konsekwentnej polityki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, do której należą od dwudziestego roku życia. Miałem szczęście, że kształtowała mnie organizacja partyjna „Cegielskiego”, jej doświadczeni działacze, którzy nauczyli mnie wsłuchiwać się w to, co nurtuje ludzi. Zwłaszcza teraz, kiedy spotkało mnie ogromne wyróżnienie w postaci wyboru do central-



Fot. — H. Kamza

nej instancji partyjnej — utrzymanie kontaktu i więzi z ogółem ludzi pracy naszych Zakładów uważam za najważniejszy miernik słuszności mojego postępowania i działania.

Mówił STANISŁAW ZIELIŃSKI, stolarz-ustawiacz w Fabryce Lokomotyw i Wagonów HCP w Poznaniu, na VII Zjeździe wybrany członkiem Komitetu Centralnego PZPR.

Zanotował:
KAZIMIERZ
MARCINKOWSKI

O d lat dwudziestu pięciu istnieje w Polsce Zrzeszenie Katolików „Caritas”, które rozwija działalność charytatywną, prowadzi domy opieki całkowitej i częściowej, zakłady specjalistyczne, domy dziecka dla sierot, piosierot i dzieci zaniedbanych. Takich placówek pomocy społecznej „Caritas” prowadzi ponad dwieście. Ma jedyną w Polsce placówkę leczniczo-wychowawczą dla dzieci apatycznych z zaburzeniami narządów mowy. 4080 dzieci znajduje opiekę w 60 domach pomocy społecznej „Caritas” dla dzieci upośledzonych. Ponad 3300 podopiecznych przebywa w „caritasowych” domach pomocy społecznej dla dorosłych (przewlekłe choroby). W domach zrzeczenia przebywa też wielu ludzi upośledzonych lub niedorozwiniętych umysłowo. Odrębną grupę zakładów stanowią domy pomocy społecznej dla dorosłych ze schorzeniami układu nerwowego, w których przebywa blisko 1700 podopiecznych. W wielu placówkach „caritasowych” istnieją klasy szkoły specjalnej, w których dzieci uczą się czytać, pisać i liczyć. W placówkach dla dzieci dużo miejsca poświęca się przygotowaniu zawodowemu podopiecznych, aby w przyszłości mogli oni podjąć pracę i znaleźć swoje miejsce w społeczeństwie. Dzięki dobremu wyposażeniu zakładów w sprzęt i urządzenia do terapii zajęciowej oraz różnego typu warsztaty rzemieślnicze istnieje

25 lat „Caritasu”

To już nie filantropia

możliwość nauki zawodu w wielu dziedzinach. W blisko 50 placówkach prowadzone są tzw. „szkoły życia”, których celem jest przystosowanie upośledzonych podopiecznych i wychowanków do samodzielnego życia w przyszłości oraz możliwości podjęcia pracy zarobkowej w zakładach pracy chronionej.

Dużo miejsca w swej pracy z podopiecznymi personel placówek „caritasowych” poświęca kształtowaniu w nich elementarnych odruchów społecznych, poczucia więzi grupowej, uświadamiania im faktu, iż będąc członkami społeczeństwa nie mogą tylko brać, ale również powinni dawać coś od siebie.

Istotną rolę odgrywa sprawa związane z właściwym, racjonalnym odżywianiem podopiecznych. Sprzyjają temu liczne przyzakładowe gospodarstwa pomocnicze, uprawa własnej ziemi, hodowla trzody chlewnej i drobiu, sady i krzewy owocowe pozwalają na znaczne obniżenie kosztów żywienia i wzbogacanie jadłospisów.

Przedstawiliśmy tutaj tylko wrywkowo zakresy społeczno-charytatywnej działalności „Caritasu”, na podstawie danych zawartych w jubileuszowym albumie wydanym z

okazji XXV-lecia „Caritasu”). Album wydany jest w dwóch językach — polskim i francuskim — bogato ilustrowany zdjęciami, opatrzonego wstępem prezesa Zarządu Głównego Zrzeszenia, ks. Stanisława Owczarka. Książka — prezes odnotowuje z uznaniem pomoc, jaką uzyskują niemal wszystkie domy pomocy społecznej i placówki wychowawcze „Caritasu” ze strony miejscowych zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych.

„Szczególnie wysoko cenimy sobie — pisze ks. Owczarek — życzliwość okazowaną ze strony władz państwowych przejawiającą się m. in. w udzielaniu nam stałych wielomilionowych subwencji pozwalających na systematyczną i planową pracę zakładów Caritas”.

Na etatach wychowawczych w zakładach „Caritas” zatrudnionych jest 700 sióstr i braci zakonnych; ponadto w zakładach zrzeczenia zatrudnionych jest blisko 3000 osób personelu medycznego, w tym prawie 800 sióstr i braci zakonnych posiadających odpowiednie przygotowanie specjalistyczne. Obok lekarzy internistów, pediatrów i stomatologów, którzy pracują w zakla-

Dokończenie na str. 4

HIERONIM OSTROWSKI

Na W-1 zakładali rozrusznik. — Teraz ty przytrzymaj śrubę — zwrócił się Roman do Piotra. Piotr skwa- pilnie wysłuchał polecenia starszego kolegi. Tak gorliwie przyłożył się do śruby, że pękła. Zawsze opanowany Roman nie wytrzymał. Po raz pierwszy od czasu, gdy przejął opiekę nad Piotrem, wybuchnął, bo też wydubywanie ulamanego kawałka metalu znieważało całą robotę.

Te rozruszniki jakby się za- wieszyły na Piotra. Nie tylko zresztą one. Pracował przy nich — tak mu się przynajmniej wydawało — szybko i sprawnie, a majster Toruński niezadowolony poganiał go. Albo wtedy, gdy radełkowanie na kapie łożyskowej silnika zrobił ręcznie. Myślał, że tak jest prawidłowo. Do- brze, że Toruński nie złorzeczył, a wytłumaczył, że radełkowanie robi się mechanicznie. Toruński ma wyjątkową cierpliwość do młodych. Zawse powtarza, że nie ma czynności nie do wykonania.

Teraz po czterech miesiącach pracy w „Pomecie” Piotr Wardęski robi wszystko, co mu poleca w dziale głównego energetyka, robi dobrze. Nadal pracuje obok Romana, i Roman — mimo że okres adap- tacyjny Piotra już minął —

dogląda jak jego „podopieczny” pracuje.

Gdy Piotr przyszedł do „Pomety” z przedsiębiorstwa kolejowego przydzielono mu opiekuna. Był nim Roman Sroczyński. Taki zwyczaj wprowadziła zakładowa organizacja ZMS. Od pierwszego dnia pracy Sroczyński czujnym okiem kontrolował robotę Piotra. Na ogół każdą czynność wykonywali razem. I tak w towarzystwie Romana, Piotr poznawał „Pomet” i uczył się pracy. Opiekunstwo miało jeszcze tę dobrą stronę, że szybko zapoznał się i zaprzyjaźnił z kolegami.

Roman twierdzi, że Piotr dałby sobie radę i bez opiekuństwa. Ale na przykład Jan — gdyby nie pomoc kolegów — już by tu nie pracował. Najpierw to psuł każdą robotę. Tłumaczyli, pokazywali. Chłopa był „surowy”, nie ukończył żadnej szkoły. Kiedy już jako tako opanował pracę, za- częli go przygotowywać do egzaminu kwalifikacyjnego. Teoria przychodziła Janowi bodaj z większym trudem niż praktyka. Na nic zdały się tłumaczenia, przepytывания, powtórki. Jan miał szczerą chęć leczyć na nich się kończyło.

W czasie egzaminu Jana opiekunowie miny mieli nie- tegie. A tymczasem chłopak zdał egzamin celująco. W od-

Łączy ich coś więcej niż praca

Czuja się potrzebni

powiednim momencie „zaskoczył” — podsumowuje opowieść Roman. Pomogli mu członkowie ZMS.

W „Pomecie”, podobnie jak w innych zakładach przemysłowych, młodzi przychodzili i odchodzili. Jakoś nie bardzo potrafili się zaaklimatyzować. Widać trudno im było polubić miejsce pracy. Zarabiali nie najgorzej, a jednak odchodzili.

— Gonią za lekką pracą i pieniędzmi — mówili starsi pracownicy. Lecz zetemesowcy wiedzieli, że powodem szukania innej pracy są nie tylko pieniądze. Nie zapomnieli swoich początków w fabryce. Pamiętali własną nieporadność pierwszych dni przy warsztacie, zagubienie wśród nowo poznanych towarzyszy z brygady, powolne wrastanie oraz mozolną, nieraz drogą awansu. Piotr Wardęski odszedł z poprzedniego miejsca pracy, ponieważ mimo ukończenia szkoły, traktowano go wciąż jak ucznia, a czasami nawet chłopca na posyłki.

W „Pomecie” sprawy adaptacji nowo zatrudnionych omawiano tuż po VII Plenum KC na konferencji samorządu robotniczego.

Na konferencji wychowawczej w czerwcu br. problem wędrowki młodych od zakładu do zakładu powrócił z całą ostrością. Kierownictwo zakładu przedkładało swoje racje i ZMS-owcy swoje.

— Młodzi lekceważą obowiązki, zmieniają pracę — mówili jedni.

— Szukanie przez młodych swojego miejsca nie raz stwarza wrażenie lekceważenia obowiązków, ale dzieje się tak najczęściej tam, gdzie młodych pracowników traktuje się nierównorzędnie — replikowali drudzy.

Konferencja była burzliwa, zarzuty padały z jednej i drugiej strony. Odwoływano się do konkretnych przykładów, nie ukrywano nazwisk. Wtedy też członkowie zakładowej organizacji ZMS zadeklarowali gotowość otoczenia opieką

każdego młodego pracownika w okresie stażu.

— W tej koleżeńkiej pomocy — mówi przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS — Andrzej Gruszczyński, upatrujemy jeden z czynników zatrzymania młodziaków w zakładzie. Zdajemy sobie sprawę, że nawet najserdeczniejsza opieka nie na wiele się zda, jeżeli młodzi nie będą mieli szans awansu zawodowego i materialnego. O niezaprzepaszczeniu szans awansu postanowili również skrupulatnie zadbać jak o adaptację. Biorą udział we wszystkich naradach wydziałowych — od najbardziej wewnętrznych po ogólnozakładowe. I nie jest to uczestnictwo bierne. Np. co kwartał przeprowadza się analizę pracy wydziału. Już dawno nie zdarzyło się, aby wśród wyróżniających się pracowników po minięciu młodości, jeżeli na wyróżnienie zasługują. Ostatnio na interwencję ZZ ZMS zmieniono listę przydziału mieszkań.

Każdy pełniący funkcję w organizacji musi skończyć Wieczorową Szkołę Aktywu. Zresztą wszyscy członkowie organizacji uczestniczą w szkoleniu ideologicznym. — Jeżeli mamy być twórcami przyszłości, nie tylko kibicami, to musimy dużo wiedzieć i umieć — mówi Andrzej Gruszczyński. — Zorganizowaliśmy więc międzyzakładową szkołę aktywu.

W „Pomecie” nie dzieje się bez udziału organizacji ZMS-owskiej. Młodzi czują się współgospodarzami zakładu. W czerwcu br., wszyscy stanęli przy budowie W-2. Członkowie organizacji zajęli instalację gazową w żłobku i przedszkolu, zelektryfikowali ośrodek wczasowy w Budziszewku.

Piotr Wardęski na równi z innymi pracował przy nowym zakładzie produkcyjnym W-2. Jest przecież zetemesowcem, członkiem pomietowskiej załogi. Za dwa lata będzie technikiem. Czy pozostanie w „Pomecie”?

— Tak, bo tu czuję się potrzebny — odpowiada.

BARBARA
GRZEGORZEWSKA

Wielkie aktorstwo „Sprawy Dantona“

W jubileuszowym sezonie 100-lecia Teatru Polskiego w Poznaniu obiecano jego publiczności, iż otrzyma szansę zapoznania się z najciekawszymi spektaklami w skali kraju. Słowa dotrzymano. Oto Teatr Powszechny z Warszawy przywiózł do Poznania swoje głośnie i wielokrotnie już nagradzane (m. in. główną nagrodą XV Kaliskich Spotkań Teatralnych i trzy aktorskie) przedstawienie Andrzeja Wajdy „Sprawy Dantona” Stanisławy Przybyszewskiej. Otwierający działalność Teatru Powszechnego po wieloletniej przerwie spektakl stał się też jednym z największych wydarzeń teatralnych tego sezonu.

Andrzejowi Wajdzie udało się ożywić trudny scenicznie, oparty na pełnym retoryki dialogu, dramat i nadać mu wymiar żywego i autentycznego teatru politycznego. Powstało w efekcie pasjonujące, trzymające widza w napięciu przez ponad 3,5 godziny, widowisko. Duża w tym także zasługa doborowego grona warszawskich wykonawców. A przede wszystkim odtwórców ról obu głównych bohaterów dramatu, Robespierre'a, w niezwykle sugestywnej i precyzyjnej zarazem interpretacji Wojciecha Pszonia i Dantona, po mistrzowsku pokazanego przez Bronisława Pawlika. Znakomitą rolę stworzył także w tym przedstawieniu Władysław Kowalski odtwarzający postać żarliwego trybuna rewolucji Saint-Justa.

Publiczność poznańska przyjęła oba przedstawienia stołecznych gości niezwykle serdecznie. W długotrwałych owacjach po spektaklu było uznanie i dla reżysera, i dla lubianych powszechnie, znanych świetnie z filmu



To już nie filantropia

Dokończenie ze str. 3

dach, korzystają one również z porad i opieki wybitnych specjalistów z różnych dziedzin medycyny.

Tylko w okresie ostatnich pięciu lat na wyposażenie zakładów „Caritas” w sprzęt medyczny wydrukowano sumę 4 milionów złotych. Na modernizację i remonty zakładów wydatkowano w okresie ostatniego pięciolecia blisko 105 milionów złotych.

Poza działalnością ściśle charytatywną duchowni i świeccy działacze „Caritas” rozwijały szerzej rozumianą pracę społeczną, przyczyniającą się do rozwoju naszego kraju i kształtowania właściwych postaw moralnych i obywatelskich wśród wiernych. Członkowie zrzeszenia zdawali sobie bowiem sprawę, że tradycja filantropia jest jedynie rozwiązaniem połowicznym, rozumiejąc, że dopiero zlikwidowanie w samych źródłach tych wszystkich negatywnych zjawisk społecznych, które rodziły dawnej nędzę, głód i ludzkie cierpienie jest „właściwym terenem działania posłannictwa charytatywnego”. Wokół kierunków patriotycznego i obywatelskiego zaangażowania, tkwiących integralnie w całości kształcie życia społecznego kraju, „Caritas” skupił ponad 10 proc. ogółu duchowieństwa parafialnego, a także dość szerokie grono działaczy świeckich.

Działacze „Caritasu” swoją rzetelną pracą dawali katolikom przykład zaangażowania i obywatelskiej postawy. Dużo uwagi poświęcali upowszechnianiu pozytywnych treści społecznych w kregach swego

oddziaływania. Oto fragmenty niektórych ogłoszonych przez „Caritas” rezolucji i apeli z ostatniego okresu, o których przypomniano w jubileuszowym wydawnictwie:

„Kapłani katolscy! Wykorzystujcie dostępne środki i formy oddziaływania na wiernych dla przeciwdziałania się złu, tym wszystkim przejawom, które utrudniają, a nieraz wręcz hamują wysiłek pracujących obywateli. Podejmujcie leżące w waszej możliwości inicjatywy społeczne, pomnażajcie dobro materialne i kulturalne narodu, zwalczając jednocześnie postawy pasywności. Społeczności wierzący! Rozwijajcie cnoty obywatelskie, normy etyczne budujące społeczeństwo, podkreślajcie wartości solidnej i uczciwej pracy, poszanowania dla mienia społecznego i potrzebę świadczenia na rzecz ogółu” (Z Apelu do duszpasterzy i wiernych uchwalonego przez Walny Zjazd „Caritasu” 4. XI. 1971).

„Jako pierwszoplanowe zadanie dla kapłanskiej pracy społecznej w środowisku parafialnym wysunięty został problem kształtowania osobistej postawy wiernych w aspekcie moralnym i czynnego zaangażowania w otaczającą ich rzeczywistość”. (Z referatu Prezydium Zarządu Głównego „Caritas” z okazji jubileuszu 25-lecia Zrzeszenia).

Duchowni i świeccy działacze „Caritasu” niejednokrotnie wyrażali głębokie przekonanie, że właściwa i patriotyczna postawa wynika nie tylko z ogólnych nakazów moralnych katolicyzmu, lecz również z przekonania, że nasza władza ludowa działa zgodnie z najlepiej pojętą racją stanu i realizuje sprawiedliwość społeczną.

HIERONIM OSTROWSKI

*) „XXV Caritas” Wydawnictwo „Caritas” 1975, 186, zł. 120.

HUMOR I SATYRA



i telewizji aktorów. Ale był w tym także szacunek, dla jakże mądrej i żarliwej w swych treściach, nieznannej dotąd szerzej publiczności sztuki Przybyszewskiej, która odkryta przed ośmiu laty przez Krasowskiego, stała się dla nas jednym z ciekawszych przykładów teatru politycznego.

O. B.

Nowa polityka cen w Belgii

Z dniem 31 grudnia 1975 r. wygasa w Belgii wprowadzona przed 8 miesiącami najpierw całkowita, a później (od października) selektywna blokada cen. Nie dała ona zresztą oczekiwanych wyników, skoro w skali całego roku 1975 stopa inflacji wyniosła według próby zoryntowanych obliczeń 11,1 proc.

Obecnie gabinet premiera Leo Tindemansa zamierza zmienić politykę cen i nadać jej charakter nieco bardziej elastyczny. Blokada będzie zastąpiona kontrolą, dość zresztą rygorystyczną. Wszelkie podwyżki cen będą wymagały zgody Ministerstwa Gospodarki. (PAP)

W nadchodzącym pięcioleciu

Kolejne podwyżki emerytur i rent

Cała nadchodząca 5-letka będzie okresem kolejnych, corocznych podwyżek emerytur i rent. Już w styczniu 1976 r. nastąpią pierwsze wypłaty drugiej raty generalnej podwyżki tych świadczeń, zapoczątkowanej przed rokiem. Cała operacja zakończy się w 1980 r., kiedy to wszystkie emerytury i renty będą obliczane według nowych zasad. Polegają one, najogólniej rzecz biorąc, na przesunięciu do 2 000 złotych granicy zarobków, od których wymierza się najwyższe stawki procentowe emerytur i rent oraz na podwyższeniu stawek od części zarobku przekraczającego 2 000 zł.

Wszyscy emeryci i renciści, którzy pobierali już swoje świadczenia, gdy ta reforma weszła w życie, tj. przed 1 stycznia 1975 r. otrzymają w styczniu 1976 r. kolejną ratę podwyżki. Jest nią szósta część różnicy między rentą obliczoną według nowych i poprzednich stawek. Oto przykład. Emerytura w 1980 r. będzie wynosić 80 proc. zarobków do 2 tys. zł i 50 proc. od nadwyżki ponad 2 000 zł. Emerytura obliczona od zarobków 3 500 zł, wynosząca poprzednio 1 850 zł, wzrośnie w 1980 r. do 2 350 zł, a więc o 500 zł. W 1976 r., po drugiej z kolei podwyżce, emerytura od tych zarobków wyniesie 2 018 zł.

Warto dodać, że część emerytów i rencistów uzyska ca-

Brytyjska ustawa o równouprawnieniu kobiet

Wczoraj w Wielkiej Brytanii weszła w życie ustawa, uznająca ekonomiczno-społeczna dyskryminację kobiet za sprzeczną z prawem. Na mocy ustawy zrównuje się uprawnienia kobiet i mężczyzn w sferze zatrudnienia i płac. Jest to przepis o zasadniczym znaczeniu dla 8,5 miliona kobiet pracujących w W. Brytanii, których średnia płaca wynosi w tej chwili tylko 55 procent przeciętnej płacy mężczyzn. Ustawa zrównuje szanse kobiet i mężczyzn w uzyskaniu pracy i awansie zawodowym.

Równocześnie dokument otwiera kobietom drogę do różnych, dotychczas ekskluzywnych organizacji i klubów sportowych, towarzyskich itp. Za akt bezprawny uznaje się w nim ewentualną odmowę obsługi kobiet w piwiarniach, restauracjach i hotelach. Ustawa likwiduje dyskryminację kobiet w sferze oświaty i w szkolnictwie zawodowym, w wynajmie mieszkań, w zakupach ratalnych, zaciąganiu pożyczek hipotecznych i kredytów bankowych.

Dla nadzoru realizacji nowych przepisów została powołana tzw. komisja równych możliwości. Wykonanie ustawy zapewnią sankcje sądowe. (PAP)

Wkrótce nowy podział polityczno-administracyjny Kuby

Zgodnie z uchwałą przyjętą przez I Zjazd KP Kuby, w najbliższym czasie zostanie dokonana reforma podziału polityczno-administracyjnego kraju. Opracowanie projektu reformy zajęło odpowiednim władzom ponad dwa lata. Za pewni ona optymalne warunki harmonijnego rozwoju poszczególnych miast i regionów w nowym systemie politycznym i gospodarczym, który przewiduje stopniowy wzrost autonomii władzy terenowej, jak również większych zakładów produkcyjnych.

Dotychczasowa struktura utrzymywała się zasadniczo od czasów kolonialnych — od roku 1878.

Nowy podział, zatwierdzony w br. na grudniowym zjeździe partii wyodrębni 14 prowincji oraz 169 gmin. Struktura ta ma nie tylko ułatwić organom władzy ludowej — które zostaną wybrane w drugiej połowie października 1976 r. — sterowanie życiem kraju. Spowoduje ona również znaczną redukcję kadrową aparatu administracyjnego, a wielu pracowników administracji zostanie skierowanych do innych zadań.

PAP

Koszykarze Polski zwyciężyli w turnieju juniorów

Koszykarze reprezentacji Polski wygrali noworoczny turniej juniorów, zdobywając puchar dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego w Poznaniu. Byli oni bezspornie najlepszą drużyną imprezy, której organizatorem był Lech. Natomiast zespół kolejarzy zajął drugie miejsce i zdobył puchar przewodniczącego Rady Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ w Poznaniu.

W meczu decydującym o zwycięstwie w turnieju spotkały się drużyny reprezentacji Polski i Lecha. Od pierwszych minut zdecydowanie przewagę mieli reprezentanci. Wyższe, skutecznie walczący pod tablicami, cennie rzucali. Lechici byli jakby stremowani klasą przeciwnika i często pudłowali nawet w bardzo dobrych sytuacjach. W 16 minucie boisko opuścił czołowy zawodnik gospodarzy — Pawłowski, który skreślił nogę, ale już wówczas reprezentacja prowadziła 39:22. Minutę później wynik brzmiał 43:24 i tę — około 20-punktową przewagę — reprezentacja utrzymywała niemal do końca

(w ostatnich minutach grały rezerwy Lecha).

W reprezentacji najkorzystniej zaprezentował się Szczuński — najcelniej rzucający i Klimek — najsukceszniejszy pod koszem. W Lechu nie grali Moskwa, Cofta i Kowaliński.

Najwięcej punktów zdobyli dla Polski — Szczuński 14, Gola 13 i Klimek 12, a dla Lecha — Moskwa 18, Cofta 14 i Kowaliński 10.

Dość niespodziewany przebieg miało pierwsze z wczorajszych spotkań. NRD, która wysoko przegrała zarówno z Polską, jak i z Lechem, dziennie walczyła o korzystny rezultat z osłabionym brakiem Misiewicz i Chudeusza Śląskiem. Przez większą część I połowy goście z Odrzy prowadzili, cennie niż w sobotę i niedziele rzucając, a także skutecznie się broniąc. Wystarczyło jednak przyspieszenie przez wrocławian gry po przerwie i ju niotrz Śląska uzyskali szybko wyrównanie. W zwycięskim ze spotkań podobali się Prostak i Rekun, w drużynie NRD najlepszym był Teckhorn.

Najwięcej punktów zdobyli dla Śląska — Prostak 28, Rekun 25 i Morski 16, a dla NRD — Teckhorn 27, Geisel 19 i Sell 17.

Królem strzelców turnieju został Dariusz Rekun ze Śląska, który zdobył 60 punktów.

A. K.

O dorobku i przyszłości poznańskiej Olimpii

Kierownictwo GKS Olimpia spotkało się wczoraj z poznańskimi dziennikarzami radia, telewizji i piśm codziennych. Zbieżnego podsumowania 30 lat działalności gwardyjskiego klubu ze szczególnym uwzględnieniem lat ostatnich dokonał prezes Olimpii — płk. Stanisław Konieczny. Najcenniejsze w tym dorobku są inwestycje sportowe. Kompleks obiektów na Gołębini należy do najrozsunniejszych i najbardziej funkcjonalnych w kraju. Dysponując — w większości przypadków — odpowiednią bazą — Olimpia ma wszelkie dane ku temu, aby w sporcie wyczynowym osiągać po najwyższe laury.

Jakie metody stosować, jak najlepiej przygotować zawodników, aby ów plan został zrealizowany — mówiono podczas wczorajszej dyskusji. Znaczącą konsekwencję działaczy Olimpii w dążeniu do celu jakim jest w sporcie zwycięstwo i rekordowe wyniki, można ufać, że wkrótce liczyć się będą nie tylko w kraju rezultaty sportowców gwardyjskiego klubu z Poznania. (ad)

Czy talent się rozwinię?

Koszykarka poznańskiego AZS-u Elżbieta Zietarska zebrała już w bieżącym sezonie sporo pochwał od poznańskich dziennikarzy. Pocyniła ona spore postępy, i już dzisiaj odgrywa czołową rolę w swoim zespole. Ale nie zawsze. Na przykład podczas ostatnich występów w Gdańsku, Zietarska w pierwszym spotkaniu przeżywała na boisku prawie przez cały mecz, a ani razu nie udało jej się uzyskać punktów z gry. Akurat przed pojedynkami ze Spójnią zawodniczka ta chorowała i miała prawo do nieco słabszej postawy.

Przy tej sposobności wyszło jednak na jaw, że obecność na treningach nie jest mocną stroną Zietarskiej. Koszykarka ta jako jedyna w swoim zespole ma więcej rozegranych meczów niż... odbytych treningów. Przy czynny obiektywne tylko częściowo tłumaczyła wysoką absencję Zietarskiej na zajęciach treningowych.

Dobre warunki fizyczne to jeszcze nie wszystko. Aby dojść do sukcesów w sporcie trzeba dużo pracować. Znamy bowiem wielu zawodników, którzy zbyt ufać swemu talentowi, nigdy nie wyszli ponad szarą przeciętność. (wit)

C. Płaczek zdetronizował W. Aleksiejewa

Z Asenowgradu (Bulgaria) nadeszła rewelacyjna wiadomość. Mistrz i rekordzista świata w podnoszeniu ciężarów w wadze superciężkiej — Wasilij Aleksiejew, został zdetronizowany przez młodszego sztagistę bułgarskiego — Christo Płaczka. Podczas zawodów w tym mieście, Płaczek ustanowił dwa rekordy świata. Uzyskał on w dwuboju 432,5 kg, a więc o 2,5 kg lepiej od dotychczasowego rekordzisty świata należącego do Aleksiejewa. Drugi rekord Płaczek ustanowił w rwaniu wynikiem 198 kg, poprawiając o 0,5 kg własny rekord świata.

O ile rekord w rwaniu nie jest zaskoczeniem, to odebranie rekordu świata Aleksiejewowi w dwuboju stanowi spór niespodziankę, choć i z tą ewentualnością należało się liczyć. Płaczek już podczas mistrzostw świata w Moskwie poważnie zagroził niepokonanemu od lat Aleksiejewowi, jednak musiał jeszcze uznać wyższość nie tylko jego, ale przegrał jeszcze z Gerardem Bonkiem (NRD).

Należy się liczyć z tym, że „korespondencyjna” rywalizacja: Aleksiejew — Płaczek będzie trwała nadal i jeszcze przed Olimpiadą w Montrealu radziecki siłacz z pewnością będzie starał się odebrać Płaczekowi rekord świata w dwuboju.

Obecnie dwa rekordy świata w wadze superciężkiej posiada Płaczek: w rwaniu — 198 i dwuboju — 432,5, a tylko jeden Aleksiejew: w podrzucie — 247,5 kg. (PAP)

Oleg Błochin piłkarzem roku

W tradycyjnej ankiecie na najlepszego piłkarza Europy, organizowanej co roku przez francuską gazetę „France Football” zwyciężył zawodnik radziecki Oleg Błochin. Reprezentant kijowskiego Dynama zgromadził 122 pkt. Następne miejsca zajęli Franz Beckenbauer 42 pkt., Johann Cruyff (Holandia) — 27 pkt., Berti Vogts (RFN) 25 pkt., Sapp Maier (RFN) — 20 pkt., Ruud Geels (Holandia) 18 pkt., Jupp Heynckes (RFN) 17 pkt., Paul Breitner (RFN) — 14 pkt., Colin Todd (Anglia) — 12 pkt., Dudu Georgescu (Rumunia) — 11 pkt.

Oleg Błochin jest drugim radzieckim piłkarzem, który uznany został za zdobywcę „Złotej Piłki”. W 1963 roku najlepszym piłkarzem Europy wybrany został Lew Jaszyn.

W tegorocznym plebiscycie brali udział dziennikarze sportowi z 26 krajów. (PAP)

Liga angielska

P. P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej, objętych zakładami piłkarskimi na dzień 27 grudnia 1975 r.: 1. Arsenal — Queens Park 2:0; 2. Birmingham — Stoke 1:1; 3. Coventry — Tottenham 2:2; 4. Derby — Aston Villa 2:0; 5. Leeds — Leicester 4:0; 6. Liverpool — Manchester City 1:0; 7. Manchester Utd — Burnley 2:1; 8. Middlesbrough — Everton 1:1; 9. Newcastle — Sheffield Utd. 1:1; 10. Norwich — Wolverhampton 1:1; 11. West Ham — Ipswich 1:2; 12. Portsmouth — Bristol City 0:1; 13. West Bromwich — Orient 1:1.



STYL RETRO MODA NA KORONKI!

Najpiękniejsze koronki dziane w bogatej gamie wzorów i kolorów, gładkie i drukowane poleca

ŁÓDZKA FABRYKA KORONEK „FAKO“

Oferowane koronki są doskonałe na suknie wieczorowe, cocktailowe, ślubne, bluzki, peniuary itp.

ICH ZALETY TO:

- odporność na gniczenie,
- przewiewność,
- łatwość konserwacji,
- trwałość w użytkowaniu.

Do nabycia w sklepie branżowym — Poznań, plac Wielkopolski 10/11 oraz w sklepach tekstylnych.

Sklep branżowy w Poznaniu, plac Wielkopolski 10/11 prowadzi sprzedaż premiową koronek w miesiącach: grudniu bieżącego roku i styczniu 1976 roku. 2832-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 grudnia 1975 r. w wieku 83 lat po wieloletniej chorobie i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Ojciec, zmarł mój ukochany mąż, ojciec i dziadek

mgr WIKTOR Hyciek adwokat

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

34272g

Dnia 27 grudnia 1975 roku zmarł

ADWOKAT

WIKTOR Hyciek

był członkiem Zespołu Adwokackiego w Koninie. W Zmarłym stracił miły serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 grudnia 1975 r. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rada Adwokacka w Poznaniu

1520-11

Dnia 28 grudnia 1975 r. odszedł od nas ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 67, opatrzony Sakramentami św.

CELESTYN BISKUPSKI

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

34271

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1975 r. opatrzony Sakramentami św., zmarł po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 74 nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

MIKOŁAJ ADAMIAK

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni
córci, zięć i wnuki

Ul. Bosa 7 m. 2. 34231g

Zawiadamiamy, że dnia 17 grudnia 1975 r. zmarł nasz kolega i przyjaciel, wieloletni producent pieczarek

FRANCISZEK JANKOWIAK

Żonie Zmarłego oraz Rodzinie składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Kolo Producentów Pieczarek
przy Wojewódzkiej

Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej
w Poznaniu. 34125g

Dnia 27 grudnia 1975 r. odszedł od nas niespodziewanie, namaszczonej Olejami św., mój najukochańszy i najtrościwszy mąż, mój najukochańszy ojciec, syn, brat, zięć, teść, dziadek i szwagier, przeżywszy lat 57

HENRYK OLEJNICZAK

dypl. drogista

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. I. 1976 r. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Tęczowa 29 m. 3. 34321g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1975 r. zmarła przeżywszy lat 65, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, najdroższa babcia i prababcia, sp.

PELAGIA JANKOWSKA

z domu Szczepaniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Łódzka 6. 34274g

Dnia 29 grudnia 1975 r. zmarł nasz najdroższy i najukochańszy ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 75, sp.

WAWRZYNIEC ZIMNOWŁOCKI

Pogrzeb odbędzie się 31 grudnia 1975 r. o godzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
córci, synowie, synowie, zięć
i wnuki

Dnia 26 grudnia 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najlepszy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 68

LEON MALISZEWSKI

artysta muzyki

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kolejowa 43 m. 13. 34234g

Dnia 25 grudnia 1975 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 86 nasz najdroższy ojciec, brat, teść, szwagier, dziadek i pradiadek

STEFAN BUSCHKE

magister farmacji

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia 1975 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Świt 32. 34199g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 74 nasz kochany brat, szwagier i wujek

ANTONI MUSIAŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu w Cerekwicy.

W smutku pogrążona
RODZINA

Mrowino. 34227g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1975 r. odszedł od nas na zawsze po długim życiu, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, szwagier, dziadek i wujek, sp.

ALEKSANDER LANG

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Ul. Galla 6 m. 4. 34260g

Dnia 27 grudnia 1975 r. zmarła nasza kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy 66 lat, sp.

ZOFIA JABŁOŃSKA

z domu Kadzewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. XII. br. o godzinie 10 na cmentarzu miłostowskim (Główna).

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Gwardii Ludowej 30 m. 22. 34319g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1975 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, najczulsza mamusia, ukochana córka, siostra, ciocia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 46, sp.

IZABELA FAJNAS

z domu Buczek

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Mąż z dziećmi, wnuczką i rodziną

Ul. Głogowska 65 m. 4. 34207g

Przetargi

Centrala Wytwórczości i Handlu Dewocynnego „ARS CHRISTIANA” w Warszawie, ul. Ogrodowa 37 — zaprasza do składania OFERT (wraz z wzorami) na:

1. a) RZĘBY, PLAKIETY, METALOPLASTYKĘ, OBRAZY RĘCZNIE MALOWANE, FIGURY o charakterze SZTUKI SAKRALNEJ — do dostawy w obrocie CAŁOROCZNYM;
- b) różnego rodzaju wyroby artystyczne o charakterze pamiątkarskim, jak: rzeźby, obrazy r. malowane, plakiety, figurki, metaloplastyka, karnety okolicznościowe do dostawy w obrocie całorocznym;
2. artykuły związane z OKRESEM KOMUNIJ-NYM, jak: karnety, laurki, pamiątki, medaliony, chusteczki i rękawiczki komunijne oraz wszelkiego rodzaju galanterię okolicznościową;
3. artykuły związane z OKRESEM WIELKANOCNYM, jak: karnety, pisanki, palemki regionalne, pamiątki, wyroby artystyczne z drzewa, ozdoby dekoracyjne.

Komisijne otwarcie ofert do rozpatrzenia w trybie postępowania przetargowego nastąpi w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o godz. 11 w n. Centrali Warszawa, ul. Ogrodowa 37.

Oferty przyjmowane są od przedsiębiorstw państwowych spółdzielczości pracy, rzemiosła, plastyków zrzeszonych w ZPAP oraz innych osób fizycznych i prawnych, posiadających odpowiednie uprawnienia i zezwolenia władz administracyjnych.

Przyjęcie i zaakceptowanie ofert i wzorów może spowodować zawarcie umów długoterminowych na dostawy ciagle.

Rozpatrywanie ofert, tryb składania zamówień, warunki dostawy i rozliczeń dokonywane będą na zasadach określonych obowiązującymi przepisami Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług w zakresie omawianej problematyki.

Szczegółowych informacji udziela Dział Handlowy tel. 20-70-01 w. 13. 2780-K2

Centrala Wytwórczości i Handlu Dewocynnego „ARS CHRISTIANA” w Warszawie, ul. Ogrodowa nr 37, Delegatura w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego nr 8 — zaprasza do składania

OFERT na wykonanie i sukcesywną dostawę na przestrzeni roku 1976 — bielizny kościelnej, szat liturgicznych, koszulek liturgicznych, chorągwi, sztandarów, proporców, baldachimów oraz innych paramentów haftowanych ręcznie i maszynowo.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, osoby fizyczne i prawne, posiadające odpowiednie uprawnienia i zezwolenia władz administracyjnych.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z adnotacją: „Przetarg Szat Liturgicznych” w naszej Delegaturze w Poznaniu, ulica Nowowiejskiego nr 8/1, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Szczegółowych informacji w sprawie otwarcia ofert udziela Delegatura w Poznaniu — tel. 560-93.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2779-K2

Dnia 28 grudnia 1975 r. zmarł po ciężkiej chorobie, sp.

ANTONI MUSIAŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. XII. br. o godzinie 9.30 z domu żałoby w Mrowinie.

Brat z żoną i dziećmi

34339g

Dnia 25 grudnia 1975 r. zmarła przeżywszy 87 lat nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, prababcia i siostra

ŁUCJA KUBICKA

z domu Bolińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Gdańsku - Wrzeszczu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Kniewskiego 20 m. 8. 34314g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 grudnia 1975 r. zmarł w wieku lat 60 nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek

JAN ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Ul. Chłapowskiego 27 m. 17. 34259g

Dnia 28 grudnia 1975 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77, sp.

MARIA LUBOŃSKA

z domu Pietrzak

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż i rodzina

Ul. Graniczna 3 m. 9. 34276g

W dniu 28 grudnia 1975 r. zmarła nasza ukochana matka, babcia, siostra, bratowa, teściowa, opatrzona Sakramentami św.

JANINA KRAMAREK

z domu Rabska
nauczycielka szkoły w Kaszeczce.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. I. 1976 r. w Poznaniu na cmentarzu na Junikowie o godz. 9.50.

W smutku pogrążona

RODZINA

34335g

Komitet Wojewódzkiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78, ogłasza na dzień 16 stycznia 1976 r.

I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na samochód marki „Fiat 125 p - 1500” — cena wywoławcza 63.945,— zł.

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w I-bie Rzemieślniczej — Poznań, ulica Marchlewskiego 108/112.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10—14 w garażach Urzędu Wojewódzkiego — Poznań, ulica Marii Magdaleny 1—3.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. 6636-K1

Praca Nauka

Ogrodnik samotny, przyjmie panią samodzielną do prowadzenia domu Warunki bardzo dobre Szczegółowe oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 32889g

Lezione wyrównawcze — utrwalające pod opieką doświadczonych pedagogów (również dla zamieszkałych). Za Bramką 5a m. 12 (Garbary). Zgłoszenia: godz. 19—20. 31536g

Kupno Sprzedaż

Zegar roczny pod szkłem oraz zegar kominkowy, może być uszkodzony — kupię. Tel. 20-19-80 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33875g

Szablę polską przedwojenną, starszą broń białą, wszelką, szablę, pałasz, szpadę — kupię. Oferty z opisem „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33407g

Kupię stare monety, kufel do piwa, szablę, sztylę, broń. Umińskiego 7a m. 30, Wilda (od 15). 33129g

Zegar wiszący starodawny oraz ramę do obrazu kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31749g

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca C. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 31639g

Samochody

Wartburga pilnie kupię, rocznik 70 — 74. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 33175g

Kupię Starszą, skrzynia w wrotka lub skrzyniowego. Oferty z ceną „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 32867g

Lokale

Spokojna, ucząca się i pracująca absolwentka Studium Medycznego, poszukuje jedno lub dwuosobowego pokoju Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 33045g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka i babcia, przeżywszy lat 77, sp.

JADWIGA GUCIA

z domu Nowicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia 1975 r. o godz. 11 w Krzywonińskich.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Międzyzdrojska 1 m. 2. 34327g

Zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1975 r. odszedł do wieczności nagle i niespodziewanie mój najukochańszy mąż, tatuś, dziadek i wujek, sp.

JAN SZYMAŃSKI

mistrz piekarsko-cukierniczy, odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku
żona, syn, synowa i wnuczek

Ul. Kochanowskiego 20/7, dawniej Dzierżyńskiego 66. 34190g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 grudnia 1975 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, najlepszy przyjaciel i towarzysz życia, kochany brat i wujek, sp.

WOJCIECH ZĄBKOWSKI

b. więzień obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu, Mauthausen i Gusen.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia 1975 r., godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Ul. Madalińskiego 23 m. 5. 34213g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po krótkich i ciężkich cierpieniach, w dniu 27 grudnia 1975 r. odeszła od nas na zawsze, namaszczonej Olejami św., pełna poświęceń, moja najdroższa żona, matczka, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy 60 lat, sp.

STANISŁAWA TOMCZAK

z domu Andrzejczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia 1975 r. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Za Bramką 12 b m. 9. 34216g

W „Bratniaku” nie ma pustych wieczorów

W Poznaniu jest ponad dwadzieścia klubów studenckich, jednak działalność programową prowadzi tylko kilka z nich. Najprościej jest bowiem proponować studentom dyskotekę — bo to i frekwencja zawsze zapewniona i bez specjalnego wysiłku dochód niemały. W sobotnie i niedzielne wieczory większość pomieszczeń klubowych jest więc przez młodzież akademicką w ten właśnie sposób wykorzystywana. W dni powszednie natomiast — pustka. Brakuje chętnych, którzy chcieliby coś w klubie robić. Nie ma inicjatywy — nie ma działania. Tak jest na przykład ostatnio w klubie uniwersyteckim „Akumulator”. Duże, ładne pomieszczenia w samym centrum miasta przez wiele wieczorów są po prostu nieczynne. Gdzieś tam, kiedy w „Akumulatorach” rozwijało się tyle kulturalnych inicjatyw...

Przyjemną niespodziankę sprawił natomiast w tym roku studentom Winograd mały klub uniwersytecki „Bratniak”. Należy on do najstarszych klubów w Poznaniu, w swoich podwojach przyjmował już kilka pokoleń studentów, przeżywał lata tuste i chude. Jeszcze w ubiegłym roku działało się w Bratniaku niezbyt wiele. Od października kierownictwo przejął Piotr Rybiński, który na obozie Komisji Kultury Rady Uczelnianej UAM zwerbował do pracy w klubie kilku zapaleńców. Dzisiaj „Bratniak” ma już nie tylko radę programową, która wystartowała z ciekawymi propozycjami, lecz także — co jest bardzo dla każdego klubu istotne — grono stałych bywalców. Wytwarzają oni specyficzną atmosferę, właściwą mailemu klubowi; imprezy, które tu się odbywają, nie są rewelacją, ale zapewnianą ciekawą spędzenie wieczoru. Kierownictwo „Bratniaka” dobrze pojęło rolę małego klubu uczelnianego, nie dysponującego dużą ilością sprzętu ani środkami finansowymi, jakimi rozporządza na przykład „Od Nowa”. „Bratniak” stara się wykorzystać dla swojej działalności potencjał twórczy, jaki tkwi w samym środowisku studenckim.

— Chcielibyśmy, żeby żadne uzdolnienia i talenty wśród młodzieży akademickiej nie marnowały się. Goto wi jesteśmy pomóc każdemu studentowi, który zgłosi się do nas z interesującą inicjatywą. Kto chce coś ciekawego robić, wychodzi z jakąś propozycją dla innych, ten może liczyć na nasze poparcie — mówi kierownik klubu, Piotr Rybiński.

Jedną z ciekawszych imprez jest w „Bratniaku” ogólnopolski przegląd poezji i prozy studenckiej. Swoje u-

twory prezentowali już tu członkowie Kieckiego Salonu Poetyckiego z Warszawy; w planach są młodzi twórcy z Krakowa, Wrocławia, Torunia, Łodzi i — na zakończenie — z Poznania. Wielu miłośników muzyki współczesnej przychodzi co tydzień do „Bratniaka” na imprezy z cyklu klubu dobrej płyty. Grupa studentów zainteresowanych literaturą fantastyczno-naukową prezentuje bywalcom klubu dorobek pisarzy polskich i zagranicznych z tej dziedziny. Co trzy tygodnie odbywają się w klubie spotkania z piosenką rajdową — młodzi turyści wspominają swoje przygody i przygotowują się do następnych „śpiewających wypraw”. „Bratniak” posiada również własne grupy twórcze — zespół muzyczny Grzegorza Tomczaka i teatr uniwersytecki „Exiles”.

GRAŻYNA SZULAK

Propozycje bez echa

Cykl artykułów, opublikowanych we wrześniu pt. „Węgiel do piwnicy bez haraczu” na temat częstych, sygnalizowanych przez czytelników, przypadków oszukiwania klientów, odbierających opał, niestety, nie poskutkował na tyle by można uznać sprawę za załatwioną.

Co prawda, otrzymaliśmy kilka listów ze słowami uznania za „poruszenie wreszcie bez osłonek tego nabrzmiałego problemu”. Autorzy ich twierdzili, iż dzięki „Głosowi” wczasy zachowują się teraz mniej butnie. Prawdą też zapewne jest, co również pisano w listach do redakcji, że na skutek tych publikacji sami odbiorcy opału zaczęli z większą uwagą przypatrywać się manipulacjom wozaków przy ważeniu.

Oprócz tych odgłosów, były też inne, m. in. domagające się natychmiastowego położenia kresu oszukiwaczemu praktykom przy przewożeniu węgla, przez ostateczne wyeliminowanie tych okoliczności, które sprzyjają nieuczciwym poczynaniom części ludzi, zatrudnionych przy tej pracy przez prywatnych przewoźników.

Ma np. słuszność jeden z czytelników pisząc, że Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi „od szeregu lat nie zmieniło wadliwego systemu dostarczania węgla, dającego przewoźnikom okazję do nadużyć”. Nie można też nie przyznać racji twierdzeniu, że „odbiorca opału nie jest zobowiązany ani do kontrolowania wagi przewoźnika, ani do uprzątania po nim zanieczyszczonej ulicy”.

Konkretny postulat, zawarty w liście tego czytelnika, wart jest z pewnością rozpatrzenia i — naszym zdaniem — nie nie stoi na przeszkodzie, by go zastosować w praktyce. Proponuje on, by węgiel dostarczany był klientom w pło- bawanych workach o określonej wadze. Po opróżnieniu ich w piwnicy, przewoźnik wóki zabierałby i wykorzystywał przy następnych dostawach.

Wniosek ten przekazaliśmy do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu, a także Wydziałowi Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Wicedyrektor Wydziału J. Garczyk zwrócił się do rzeczoności przedsiębiorstwa z prośbą o rozpatrzenie i wyjaśnienie sprawy; jego dyrekcja, w udzieleniu Wydziałowi odpowiedzi stwierdziła (o czym powszechnie wiadomo), że przedsiębiorstwo z powodu braku własnych środków transportowych zmuszone jest korzystać z usług przewoźników prywatnych. Ponownie też poinformowała, że od 1 IX 1975 r. zawarła z nimi umowy z przewoźnikami i że zaostrzono „obowiązujący system kontroli przewożonego opału, przeprowadzanej przez przedstawicieli przedsiębiorstwa, organu MO oraz Okręgowego Urzędu Miar w Poznaniu”.

Ani słowem natomiast dyrekcja WPHOIMB nie nawiązała w swej odpowiedzi do wysuniętej w liście sugestii dostarczania węgla w workach i w ten sposób położenia kresu nadużyciom, a także — co jest nie mniej ważne — nieufności klientów do usług, świadczonych przez WPHOIMB w zakresie dostarczania klientom opału. Brak wyrażenia choćby tylko opinii o konkretnej przyczynie i realnej propozycji rozwiązania problemu, jest dla nas niezrozumiałym. Tym bardziej, że nie doczekały się realizacji już przed kilku laty wysuwane sugestie dostarczania węgla kii-

entom w konterach, czy choćby zobowiązania przewoźników do siadania na wozach wyłączone z normalizowanych i opiewających oznakowanych ko-

O tym zaś, że sprawa musi zostać wreszcie rozwiązana, świadczą choćby tylko dane udostępnione nam przez Komendanta Miejskiego MO w Poznaniu, p. F. Krysiaka: w ubiegłych trzech latach na objętych kontrolą 55 osób, zajmujących się zawodowo dystrybucją opału (w tym 24 właścicieli przedsiębiorstw przewożowych), wszczęto 17 spraw karnych i karno-skarbowych, w wyniku których przedstawiono zarzuty 43 osobom. 13 spośród nich aresztowano. Komenda wystąpiła też, niezależnie od własnej działalności, do pu profilaktycznego, do dykcji WPHOIMB o uregulowanie sposobu załadunku i wozu węgla z placów opalowych. (zk)

TEATRY

OFERA — próba generalna, MUZYCZNY — g. 19 „Rutka serce”. POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”. NOWY — g. 19 „Awantura w Chiołgi”. LALKI i AKTORA — g. 10 „Gra”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Niewygodny kochanek” (wl. 18 l.), g. 17.30 „Zaklęte rewiry” (pol. 13 l.), g. 20 DKF „Kamera” (seans zamknięty). KDF FALACOWE — g. 20 „Viva la muerte” (fr.-tunez. 18 l.). APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Nie ujdzie ci to płazem” (fr.-wl. 15 l.). BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Samotny detektyw Meq” (USA 15 l.). GONG — g. 12, 16 „Małżonkowie roku II” (fr. b.o.), g. 10, 18, 20 „Pokusa” (wl. 18 l.). GRUNWALD — g. 17 „Nieszcześcia Alfreda” (fr. b.o.), g. 19.30 „Narkotyk” (fr. 18 l.). GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 „Peppino podbija Amerykę” (wl. 15 l.), g. 20.15 „Porwany przez mafię” (wl. 15 l.). MALTA — g. 16, 18, 20 „Czyste ręce” (rum. 15 l.). MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Wyzwolenie będzie śmiercią” (fr. 18 l.). OLIMPIA — g. 15, 17.30 „Sędzia z Teksasu” (USA 18 l.), g. 20 — seans zamknięty. OSIEDLE — g. 16, 19 „Zbrodnia pod błękitną gwiazdą” (czech. 15 l.). PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Melodie przedmieścia” (radz. b.o.). RIALTO — g. 10, 12 „Czarodziejskie dary” (NRD b.o.), g. 14, 16, 18, 20 „Piąt” (fr.-ameryk. 15 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Kolumna Trajana” (rum. b.o.). SCALA — g. 16.30, 19 „Peppino podbija Amerykę” (wl. 15 l.). TECZA — g. 16.30, 19 „Kolumna Trajana” (rum. b.o.). WARTA — g. 10, 12, 14 „Gappa” (jap. b.o.), g. 16, 19 „Rozewany pierścień” cz. I i II (radz. 15 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Syndikat zbrodni” (USA 15 l.). FOTOFILASTIKON — g. 13-18 „Uroki Capri”. ZOO — ul. Krancowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-18.

CVZURY

SZPITAL: internia, neurologia — ul. Walicki Młodych; chirurgia, okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dzieci — ul. Krzywoszyńska 7. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 30 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 993. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja położn.-ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-230; ul. Kościuskiego 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 539 i 540-93. Telefon Zaufania — 983 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980. Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowska 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/108, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 26, Słowiańska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Różne barwy saksofonu; 9.05 Rep. na zamówienie; 9.20 Zimowy koncert; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytm, barwy, nastroje; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Podróż Maude Tipstaff”; — pow.; 10.40 Zespół Count Basiego; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Mózka polskich melodii; 11.30 Kone. przed hejnałem; 12.25 Śpiewające gwiazdy filmowe; 13.05 Polskie i obce piosenki w rep. zespołu „Mazowsze”; 13.15 Produkcje, sprzą dajemy, kupujemy; 13.35 Melodie B. Bacharacha; 14.00 Sport to zdrowie; 14.05 „Ze świata nauki”; 14.10 Soliści i kapelle ludowe z różnych regionów Polski; 14.35 Złotych koncert życzeń; 15.10 Tańce z oper; 15.35 Z polskiej fonoteki; 16.05 U przyjaciół; 16.11 „Novi Sin gers”; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Z nagrań Łódzkiej Ork. PR i TV; 20.05 Radiowa musicorama; 21.18 Koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.20 Na organach gra Jimmie Smith; 22.30 „W trosce o słowo i treść”; 22.45 Mini recital Jadwigi Strzeleckiej; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jam session.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23. PROGRAM II: 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muzyka spod strzechy — pieśni kurpiuskie; 9.00 Dla kl. IV lic.: „Maszynny duży i mały”; — zajęcia fakultatywne; 9.20 Kwartet smyczkowy „Ama deus”; 9.40 Dla przedszkolki: „Nie oczekiwany samolot”; — słuch.; 10.00 Promenada — przegląd wydażeń kulturalnych za granicą; 10.30 Piosenki na sopran i ork.; 11.00 Dla kl. VI (język polski); „Czy znasz ty polskie zapusty?”; 11.30 Rodzinny tor przeszkód; 11.45 Muzyka; 12.00 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); „Zagadki muzyczne Romka i Kasi”; 12.30 Muzyka; 13.35 „Dzieje białego kosa”; — opow.; 14.00 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Koncert muz. operowej; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopaków; 15.40 Zagadki muzyczne; 16.00 Rysa na aksonomie; 16.15 „Słuchaj nas”; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Muzyka po pracy w tanecznym rytmie; 17.55 Z cyklu „Postawy i działania”; 18.05 Spotkanie z prof. Olegą Dąbrowską; 18.40 „Drogi poznania”; 19.05 Utwory fortep. K. Tausiga; 19.15 Język angielski; 19.30 „Tajna szkoła magicznego cudotwórstwa”; — macazyn; 21.00 „Popołudnie Fauna”; 21.15 O tym warte posłuchać; 21.55 Radio — Szkole; 22.10 Wariacje na temat Mozarta; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23.00 Muzyka średniowiecza — francuska i hiszpańska; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Symf. F-dur nr 58. WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30. Uwaga! Program własny na

Wielkopolscy gazownicy przodują w racjonalizacji

Niebagatelne znaczenie dla gospodarki mają pomysły w nalazobów i racjonalizatorów. Własnym sumptem potrafią usprawnić technologię produkcji, wymyślić sposób zaoszczędzenia materiałów i surowców, poprawiać warunki bhp. Znacznym dorobkiem w tym zakresie, legitymując się racjonalizatorzy z Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa w Poznaniu.

Od kilku lat zaznacza się w WOZG wzrost zainteresowania racjonalizacją. Pierwszym mocnym tego akcentem było wprowadzenie do eksploatacji w 1971 r. w całym kraju gazu ziemnego zaazotowanego. Poprawiła się w ten sposób jakość gazu dostarcza-

nego użytkownikom oraz wydatnie zmniejszyły się koszty jego produkcji. Autorom pomysłu przyznana została wówczas nagroda państwowa. Głośno było też krótko potem o wdrożeniu w WOZG — jedynym w okręgu w Polsce — metody stabilizacji gazu, polegającej na mieszanu go w odpowiedniej proporcji z powietrzem, by lepiej był spalany.

Wyniki racjonalizacji w ostatnich latach sprawiły, że w podsumowaniu współzawodnictwa w tym zakresie między wszystkimi 14 jednostkami skupionymi w Zjednoczeniu Przemysłu Gazowniczego za lata 1971 — 74, WOZG okazały się najlepsze. Oszczędności z tytułu zastosowania nowatorskich wniosków wyniosły 28 275 000 zł i były niemal trzykrotnie wyższe od pierwotnie zakładanych.

Racjonalizatorzy-gazownicy nie zwolnili tempa i w tym roku. Zgłosili wiele projektów, dotyczących głównie usprawnienia technologii produkcyjnych. Już zaoszczędzono dzięki temu ponad 5 mln zł. Projektem nr 1 jest opracowanie ulepszonego sposobu wzbogacania gazu ziemnego w azot, w Odolanowie, który według wstępnych obliczeń przyniesie gospodarce około 90 mln zł oszczędności.

Kilkunastu pracowników WOZG pochwalić się może pokątnym indywidualnym dorobkiem w dziedzinie racjonalizacji. Należy do nich przede wszystkim zaślony racjonalizator produkcji — Alojzy Stachowiak, a nadto: Jerzy Bartoszewski, Marian Bartoszewski, Wojciech Białczak, Franciszek Dzida, Zygmunt Orchowski, Wacław Orzechowski, Zygmunt Wiczorek i Tadeusz Zugehoer. (bop)

Sygnali czytelników

● Przy ul. Sowienieckiej w Moślinie wybudowano parking. Pare tygodni temu zakończono przy nich pracę, lecz do tej pory nie uprzątnięto terenu. Zwały piasku, gliny i innych materiałów budowlanych utrudniają wjazd. ● Kilka razy interweniowałem w sprawie nieczynnego od dwóch miesięcy telefonu nr 421-76 — proszę Jan S. Telefon nadal milczy. ● Od dłuższego czasu nie pali się lampy na ul. Czarniejskiej — Osiedle Warszawskie, a cała ul. Spichrzowa tonie w ciemnościach. ● U lokatora w mieszkaniu nr 1 przy ul. Języcznej 33 pojawiła się wilgoć, gdyż w piwnicy, znajdującej się pod jego mieszkaniem, gromadzi się woda. Tyle jej jest, że trzeba tam wchodzić w wysokich butach gumowych. Lokator prosił o pomoc Administrację i Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Jak na razie — bez rezultatu.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Zoolo- gia, 1. 13: „Charakterystyka i przegląd łowiskowców”; 6.35 — TTR — Hodowla zwierząt, 1. 10: „Konservacja pasz gospodarskich”; 9 — „Rodzina Whitea- ków” — odc. 9 filmu ser. prod. kanad. (kol.); 13.45 TTR — Fizyka, 1. 42: „Główne kierunki rozwoju fizyki współczesnej”; 14.30 — TTR — Uprawa roślin, 1. 51: „Pielegno wanie i użytkowanie iak i past- wisk”; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — Kon- kurs 4 skoczni (kol.); 17.55 — Nie tylko dla pań; 18.20 — Studio Telewizji Młodych; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Przypomi- namy, radzimy (kol.); 20.25 — „Czterdziestolatek” (II seria), odc. pt. „Nowy zastępnca czyli meteor”; — film ser. TV polskiej (kol.); 21.20 — „Minion rok” — publi- cistyczny, (kol.); 22.05 — Dziennik (kol.); 22.20 — Reklama; 22.25 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM 2: 17.10 — Malarstwo i Film: „Piotr Michałowski” i „Wojciech Gerson” (kol.); 17.50 — Teatr TV — A. Fredro: „Wielki człowiek do małych interesów” (kol.); 19 — „Echo roku”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Wtorek Melomana — Robert Schumann: „Karnawał”. Ludwik Sempolowski o dawnych balach; 21.05 — „24 godziny” (kol.); 21.15 — „Ocalić od zapomnienia” (kol.); 22.05 — „Przed ekranem” (kol.).

Nowe lampy



Brygada Czesława Nowaka z Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego przy Zakładzie Energetycznym Poznań — Miasto, kończy prace przy modernizacji oświetlenia ulic Klonowicza, Engla, Drużbackiej i Kniewskiego. Stare, nieestetyczne i mało funkcjonalne lampy tzw. przewieszki zastępują lampy rylcowe osadzone na betonowych słupach. Na zdjęciu: roboty prowadzone przy ul. Kniewskiego. (za) Fot. — H. Kamza

„Moda Polska” przed Sylwestrem

W stylu retro

Już za kilkadziesiąt godzin będziemy żegnać 1975 rok. Trudno byłoby zliczyć wszystkie zabawy i przyjęcia, na których mieszkańcy Poznania składają sobie będą życzenia pomyślności w Nowym Roku. Prawie w każdym lokalu gastronomicznym odbędzie się zabawa, mniejsze i większe sale w zakładach pracy, domach kultury, przyozdabiane są na przyjęcie sylwestrowych gości. Spora część poznańców spotka się na „prywatkach”, które choć organizowane w mieszkaniach, będą miały na ogół również uroczysty charakter.

Ale bez względu na to w jakim lokalu powitamy przyszły rok, wszyscy będziemy starali się zaprezentować możliwie najefekowniej: wiadomo — Sylwester. Panowie nie mają większych kłopotów. Czarny garnitur na zabawie sylwestrowej nie jest już koniecznością. Współczesna moda dopuszcza również ubrania w innych kolorach, warto tylko przyozdobić strój czymś fantazyjnym, na przykład kolorową „muszką”. Panie natomiast muszą mieć stroje bardziej zindywidualizowane i oryginalne.

Jaka moda panować będzie w czasie najbliższej zabawy sylwestrowej; jaki styl obowiązują obecnie panie przygotowujące kreacje wieczorowe? Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do Barbary Rakowskiej kierowniczki Salonu „Mody Polskiej” w Poznaniu, przedsiębiorstwa mającego wiodący charakter w kraju, jeżeli chodzi o stroje kobiece.

Nasze modele, których sprzedajemy bardzo dużo — powiedziała nam B. Rakowska — nawiązują do stylu „retro”. Są lekkie, sfalowane, często mają charakter bluz o szerokich rękawach. Do chwili obecnej zaprezentowaliśmy mieszkańcom Poznania 20 modeli, w niewielkich seriach od kilku do kilkunastu sztuk. Dzięki temu niebezpieczeństwo spotkania się dwóch pań w identycznych kreacjach zostało praktycznie wyeliminowane. Nieco kłopotów mamy z dodatkami. Jest sporo sztucznych kwiatów, przeróżnych wisiorów i łańcuszków.

— A jak klienci ocenili przedświąteczne zaopatrzenie salonu „Mody Polskiej”?

— Wydaje mi się, że dobrze. Mieliśmy duży wybór bielizny damskiej, kosmetyki zarówno dla pań i panów sprzedawano jak „ciepłe bułki”. Cieszyły się również powodzeniem płaszcze i ubrania dla panów oraz koszule, skarpetki itp. Dodajmy od siebie, że największe kłopoty z garderobą mają ludzie tak zwani nietypowi. Wystarczy mierzyć ponad 183—185 centymetrów wzrostu, a nabyć odpowiedniego okrycia czy koszuli staje się wielkim problemem. Nie jest to tylko grzech „Mody Polskiej”, ale także innych zakładów produkujących odzież męską. Czyżby ich kierownicy uważali, że wszyscy Polacy są niewielkiego wzrostu i mają na ogół szczupłą sylwetkę? (s)